Wydanie A B

Cena 3 zł

Głos Wielkopolski

Rok II | Poznań, wtorek 29 października 1946 r. | P Nr 297 (601)

Triest — Odra bezpieczeństwem Słowiańszczyzny

Oświadczenie marszałka Tito

Belgrad. W czasie ostatnich dni pobytu Prezydenta K. R. N. — Bieruta i Marsz. Żymierskiego w Jugosławii w Lublanie entuzjazm ludności słoweńskiej przybrał niebywałe rozmiary. Manifestanci wielokrotnie przerywali kordony, manifestując entuzjastycznie na cześć Polski, Prezydenta, Marszałka Żymierskiego, Marszałka Tito i braterstwa narodów słowiańskich. Nieustannie skandowano okrzyki: „Polska, Polska, Belgrad, Warszawa, Bierut, Tito". Owacje trwały bez przerwy do chwili, gdy dostojni goście ukazali się na balkonie. Gorące i nieopanowane owacje wielokrotnie przerywały przemówienia. Przemawiał z balkonu Prezydent Bierut, mówiąc, że przyjaźń naszych narodów pozwoli nam odeprzeć wszelkie zamachy na nasze osiągnięcia. Będziemy budowali nasz ustrój demokratyczny w oparciu o przyjaźń narodów słowiańskich. W tym miejscu wybucha ponownie olbrzymia owacja. Plac rozbrzmiewa okrzykami: „braterstwo, bratstvo — jedninstvo, Beograd — Warszawa, niech żyje Polska, niech żyje Bierut". Następnie Marszałek Żymierski pozdrawia braci Słoweńców w imieniu Wojska Polskiego. Nowa entuzjastyczna owacja. Okrzyki: „Polska, Polska, niech żyje wojsko polskie, niech żyje Marszałek Żymierski." Marszałek kończy okrzykiem: „Niech żyje wielka, mocna Jugosławia". „Niech żyje Republika Słoweńska". Słowa te zagłusza nieopisanej siły owacja. W chwili uciszenia się rozentuzjazmowanych tłumów Marszałek Tito zwrócił się do rodaków z następującym oświadczeniem:

Przemówienie marszałka Tito

„Najserdeczniej dziękuję za tak gorące powitania przedstawicieli naszej wielkiej sojuszniczki Polski. Niech żyje Polska! Nas łączy nie tylko słowiańskie pokrewieństwo, lecz i wiekowa walka przeciw naszym wspólnym wrogom. Nasi goście przekonali się, że wszędzie u nas w Serbii, Chorwacji i Słowenii panuje jeden i ten sam duch i zdecydowana wola kontynuowania drogi, po której kroczyliśmy w okresie naszej wielkiej walki wyzwoleńczej i którą obecnie wybraliśmy w dobie odbudowy pokojowej (długotrwałe oklaski). Nasi goście mogli upewnić się, że posiadają w narodach Jugosławii naprawdę wiernego sojusznika, który podczas pokoju tak jak to było podczas wojny, zdecydowany jest kroczyć razem ze swoimi słowiańskimi braćmi.

Poczuwam się do obowiązku podkreślić to i w waszym imieniu podziękować najwyższemu przedstawicielowi Rzeczypospolitej Polskiej za to, że Polska udzieliła pełnego poparcia naszym sprawiedliwym żądaniom na konferencji pokojowej w Paryżu (entuzjastyczne, długotrwałe okrzyki: „Niech żyje Polska!") Naród polski, podobnie jak my boleje z powodu wielkiej krzywdy, którą wyrządzono naszym narodom na konferencji paryskiej. Mogę stwierdzić, że również narody Jugosławii ubolewają z powodu tego, że Polsce chce się wyrządzić krzywdę, kwestionując jej granice, krwią przypieczętowane w tej wojnie. Sądzę, że wyraziłem wasze myśli i wasze życzenia — rzekł dalej Marszałek Tito, do tłumów publiczności — składając niedawno krótkie oświadczenie w związku z przemówieniem ministra Byrnesa, że

w sprawie granic polskich będziemy zajmowali równie twarde stanowisko, jak w sprawie naszych własnych granic.

Ogromne manifestacje, które odbyły się w całej naszej pięknej ojczyźnie, w związku z przybyciem naszych drogich gości — dobitnie wskazują na to, że zawierając trwały sojusz i układ o wzajemnej pomocy i przyjaźni z bratnią Polską, postąpiliśmy zgodnie z życzeniami wszystkich naszych obywateli. Olbrzymie te manifestacje potwierdzają fakt, że „Sojusz Polsko-Jugosłowiański" nie jest jedynie w dokumencie zapisany, lecz jest zapisany w sercu każdego naszego obywatela.

Manifestacje te dowodzą również tego, jak bardzo cenimy naszą wielką sojuszniczkę Polskę, jej ofiary, jej wkład w walce o sprawiedliwy pokój, jej wysiłki nad utrwaleniem prawdziwie demokratycznych fundamentów państwa. Pozwólcie mi w imieniu was wszystkich najserdeczniej pozdrowić gości polskich i prosić ich, aby przekazali wyrazy najszczerszej sympatii i miłości narodowi polskiemu. Niech żyje braterstwo Polsko-Jugosłowiańskie. Niech żyje sojusz Polski z Jugosławią!"

Przemówienie Marszałka Tito przyjęte zostało z entuzjastyczną owacją.

W dniu święta Czechosłowacji

Praga (API). 28 października przypada dzień święta narodowego Czechosłowacji. Dzień ten zostanie uczczony masową pracą. Konstytuanta uchwaliła w ubiegłym tygodniu 2-letni plan odrodzenia gospodarczego kraju, a dzisiaj zostanie on uroczyście ogłoszony przed zgromadzeniem ludowym, które złoży przysięgę, iż plan ten zrealizuje.

Warszawa (PAP). Z okazji Narodowego Święta Czechosłowacji, przypadającego na dzień 28 października (ogłoszenie niepodległości w 1918 r.) zostały wysłane następujące depesze:

Jego Ekscelencja p. Edward Benesz, Prezydent Republiki Czechosłowackiej — Praga.

W dniu Święta Narodowego przesyłam moje najserdeczniejsze życzenia, szczęścia osobistego oraz pomyślności dla narodów Czechosłowacji.

(—) Bolesław Bierut
Prezydent Krajowej Rady Narodowej.

Jego Ekscelencja p. Klemens Gottwald, Prezes Rady Ministrów — Praga.

Z okazji Święta Narodowego przesyłam Panu, Panie Prezydencie, najlepsze życzenia imieniem Rządu Rzeczypospolitej Polskiej. W dniu tym łączymy się z Wami najserdeczniejszymi uczuciami szczerej przyjaźni.

(—) Edward Osóbka-Morawski
Premier Rządu Jedności Narodowej

Jego Ekscelencja p. dr Vlado Clementis, Sekretarz Stanu, Urzędujący Minister Spraw Zagranicznych — Praga.

W dniu Święta Narodowego proszę Waszą Ekscelencję o przyjęcie moich najlepszych życzeń zarówno dla Pana osobiście, jak i dla narodów Czechosłowacji, z którymi pragniemy współpracować dla dobra pokoju demokracji.

(—) Józef Olszewski
Minister Pełnomocny, Kierownik Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Święto Czechosłowacji

Przed 28-miu laty dnia 28 października 1918 r. ogłoszona została republika czechosłowacka. Naród czeski uzyskał niepodległość po 298 latach niewoli, gdy to w nieszczęsnej bitwie z nawałą niemiecką pod Białą Górą 8 listopada 1620 roku, załamał się nie tylko duch narodu, ale zatrzasnęły się wrota do wolności. Dopiero w 20-tym wieku w wyniku wojny światowej i klęski Niemiec Czesi i Słowacy zajmują znowu miejsce wśród wolnych i niepodległych narodów. Rada Narodowa Czeska pod wodzą prof. dr Masaryka i obecnego prezydenta dr Benesza w 1918 r. uznana została za prawowity rząd Czechów i Słowaków. Rozpoczyna się okres niepodległości, w czasie którego w ciągu pierwszych 20-tu lat rząd czechosłowacki kierowany przez partię narodowo-demokratyczną nie prowadził polityki współpracy z narodami słowiańskimi jak Polska i Związek Radziecki i jego zagraniczna polityka nie różniła się niczym od polityki naszego Becka. Nawet stosunku do Słowaków nie umiał on dotrzymać umowy w sprawie autonomii Słowacji podpisanej 30 maja 1918 r. w Pittsburgu w Ameryce.

Rząd ówczesny czechosłowacki oparł się całkowicie o Anglię i Francję. Polityka ta doprowadziła do Monachium, do tego straszliwego, hańbiącego momentu, kiedy sprzymierzeniec angielski dla ratowania swoich egoistycznych interesów, wysłał do Pragi w lecie 1938 roku misję specjalną dla nakłonienia rządu czechosłowackiego do odstąpienia Niemcom Sudetów. Jak wiadomo 30-go września 1938 r. pod naciskiem Londynu i Paryża, Czechosłowacja skapitulowała i przyjęła warunki monachijskie.

Dalecy dziś nie latami, lecz wypadkami od tych chwil obserwujemy z żywym zadowoleniem rozkwit i rozmach nowej, drugiej Republiki Czechosłowackiej, datującej się ideologicznie od deklaracji koszyckiej analogicznej do lipcowej deklaracji naszego Rządu Jedności Narodowej.

Rząd czechosłowacki, bogaty doświadczeniem przeszłości, szuka obecnie dróg do umocnienia nowych zasad demokratycznych. Prezydent Benesz w przemówieniu swym dnia 16 grudnia 1945 r. na uniwersytecie praskim nazw nowy ustrój czechosłowacki demokracją socjalizującą. Ośrodkiem nowych sił demokratycznych jest powstały jeszcze w czasie wojny i okupacji front narodowy Czechów i Słowaków. Jest to front walki o utworzenie ludowego państwa demokratycznego i likwidacji wpływów wstecznictwa. Już 1945 r. 4 kwietnia rząd czechosłowacki rozwiązał wszystkie partie antydemokratyczne. Obecnie w Czechach istnieją tylko cztery partie: komunistyczna, socjalistyczna, narodowo-socjalistyczna i ludowa. W Słowacji powstały również cztery partie komunistyczna, demokratyczna, partia pracy i partia wolności. Najsilniejszą partią w Czechosłowacji jest jak wiadomo partia komunistyczna, która otrzymała w ostatnich wyborach 2.205.833 głosy w Czechach (40,31% głosujących) i w Słowacji 489.530 głosów (30,72%).

28 rocznica niepodległości Czechosłowacji zbiega się z wielkim planem dwuletniej odbudowy gospodarczej, do którego Czesi i Słowacy przywiązują wielką wagę.

Nowa Czechosłowacja w odróżnieniu od pierwszej republiki weszła na drogę współpracy z narodami słowiańskimi i jako kamień węgielny położyła ścisły sojusz z Związkiem Radzieckim. Z Jugosławią zawarty został już pakt przyjaźni i nieagresji. Obecnie zbliżają się ku końcowi rokowania polsko-czechosłowackie. W ostatnich czasach z obydwóch stron padły oświadczenia wiążące o konieczności współpracy tych dwóch sąsiednich narodów słowiańskich, wobec możliwości odrodzenia się agresji niemieckiej. Obydwa narody zdają sobie sprawę, że nie może powtórzyć się okres sprzed 1939 roku. I nie powtórzy. W narodach czeskim i słowackim widzimy naturalnych sprzymierzeńców. Jesteśmy przednią strażą Słowiańszczyzny na zachodzie Europy, i to obowiązuje.

Dziś w święto niepodległości Czechosłowacji witamy narody czeski i słowacki i życzymy im rozwoju gospodarczego i ugruntowania zasad demokracji, które jednakowo przyświecają w nowym pochodzie dziejowym Pradze i Warszawie.

H. B.

Wyjazd radzieckiej delegacji parlamentarnej do Czechosłowacji

Moskwa (PAP). Na zaproszenie Prezydium Zgromadzenia Narodowego Republiki Czechosłowackiej wyjechała do Pragi delegacja deputowanych do Rady Najwyższej ZSRR. Kierownikiem delegacji jest sekretarz Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Gorkin. W skład delegacji wchodzą ponadto deputowani: Hreczuchowa, Parfionow, Padiejew i Grekowa. Delegacja radziecka weźmie udział w uroczystościach, związanych z 28 rocznicą powstania Republiki Czechosłowackiej.

Przeszło 7 milionów Niemców odpowie przed sądem denacyfikacyjnym

Berlin (PAP). Jak komunikuje Sojusznicza Rada Kontroli, ogólna ilość Niemców, którzy mają być pociągnięci do odpowiedzialności, zgodnie z nową ustawą denacyfikacyjną wprowadzoną w 4 strefach, wynosi 7 i pół miliona osób.

Celem nowej ustawy ma być bezwzględne ukaranie tych wszystkich hitlerowców, militarystów i przemysłowców, którzy dopomogli Hitlerowi do uzyskania władzy. Akcja denacyfikacyjna przewidywana jest na okres 2-letni. W strefie amerykańskiej komisje będą się składać, jak dotychczas, z samych Niemców. Kara śmierci ma być stosowana przy zbrodniach najcięższych. Poza tym przewidywane są kary do 10 lat więzienia, ciężkich robót i konfiskata majątku.

Wprowadzenie nowej ustawy, uzgodnionej przez 4 mocarstwa, wywołało w Niemczech duże wrażenie. Prasa amerykańska podkreśla w swoich komentarzach, że nowa ustawa wzmacnia poczucie jedności między aliantami w sprawach niemieckich, które ma swoją podstawę w uchwałach poczdamskich.

Butna postawa hitlerowców wobec Anglików

Berlin (API). W zagłębiu Ruhry z okazji otwarcia nowego obozu pracy w Ohligs koło Duesseldorfu hitlerowcy wywiesili w nocy na drzewach obozu olbrzymią swastykę, poczem zbiegli. W dniu dzisiejszym wynikła bójka między policją niemiecką i 3-ma cywilnymi Niemcami, którzy chcieli siłą wedrzeć się do obozu. Tłum stanął w obronie hitlerowców i dopiero żandarmerii brytyjskiej udało się przywrócić porządek.

Wczorajsze wybory w Bułgarii

Warszawa (obsł. wł.). W dniu wczorajszym odbyły się wybory do bułgarskiego Zgromadzenia konstytucyjnego, które ma opracować nową konstytucję bułgarskiej republiki ludowej. Jak donoszą z Sofii do godziny 12-tej w południe głosowało 40 proc. wyborców. 4 miliony Bułgarów ma prawo głosowania. Mają oni wybrać 465 członków nowego Zgromadzenia Narodowego. Pięć stronnictw politycznych wraz z komunistami wystawiło kandydatów, popierających obecny rząd Frontu Ojczyźnianego. Poza tym występują stronnictwa opozycyjne z 2 listami: jedna składa się z koalicji chłopskiej i socjaldemokratów, druga zaś obejmuje bułgarskie partie demokratyczne.

Ostateczne wyniki wyborów w Bułgarii jeszcze nie nadeszły, ale dotychczasowe informacje wskazują na wielkie zwycięstwo frontu ojczyźnianego nad pozycją, przy czym partia robotnicza jest na czele.

Dziś dalsze obrady ONZ

Londyn (obsł. wł.). Obrady Ogólnego Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych które rozpoczęły się w Nowym Jorku w ubiegłym tygodniu podjęte będą w dalszym ciągu w dniu dzisiejszym. Korespondenci podają, że w bliskiej przyszłości podniesiona być może cała sprawa obecności wojsk narodów sprzymierzonych przebywających poza byłymi państwami nieprzyjacielskimi. Rosja ma już przygotowany wniosek, który na porządku obrad poruszy sprawę obecności wojsk Narodów Zjednoczonych na nieprzyjacielskich terytoriach.

Na środkowym wschodzie — może wybuchnąć powstanie

Londyn (PAP). Korespondent dziennika konserwatywnego „The Scotchman" donosi, że rząd brytyjski otrzymał ponownie wiadomości, że czynione są przygotowania dla wywołania w Palestynie powstania, które mogłoby rozszerzyć się na cały środkowy wschód. Przygotowania te rzekomo czynione są pod kierownictwem muftiego Jerozolimy. Zdaniem korespondenta, zacznie się na szeroką skalę sabotaż interesów gospodarczych Stanów Zjednoczonych, jeżeli rozbiją się obrady konferencji londyńskiej w sprawie Palestyny. W ciągu ostatnich sześciu tygodni mufti przyjął rzekomo szereg Arabów, znanych ze swej działalności w kołach powstańców arabskich w okresie między-wojennym. Rzekomo postanowiono utworzyć sztab główny, urządzić zbiórkę broni i zmobilizować młodzież na środkowym wschodzie do „świętej wojny". Przywódcy państw arabskich wykazują coraz większy niepokój, gdyż istnieje obawa, że ruch, ograniczający się początkowo do sabotażu gospodarczych interesów amerykańskich może szybko przekształcić się w powstanie antybrytyjskie oraz w ruch rewolucyjny o podłożu społecznym, skierowany przeciwko obecnym rządom w państwach arabskich.

Przyjazd ministra przemysłu Czechosłowacji do Warszawy

Warszawa (PAP). W dniu 29 bm. przyjeżdża do Warszawy minister przemysłu Czechosłowacji p. Lasman wraz z pełnomocnikiem dla spraw przemysłu na Słowaczyźnie, d-rem Pulem oraz wyższym urzędnikiem Ministerstwa Przemysłu inż. Hramadko. Minister Lasman spędzi w Polsce trzy dni, po czym uda się w dalszą podróż samolotem do Rumunii, Bułgarii, Jugosławii i Austrii. Czechosłowacki minister przemysłu pragnie zbadać możliwości dalszego rozwoju współpracy gospodarczej Czechosłowacji z krajami Europy środkowej i północno-wschodniej.

Sprawa byłych kolonii niemieckich w Afryce

Nowy Jork (PAP). Korespondent PAP donosi z Flushing Meadow, że oprócz tzw. sprawy weta na czoło zagadnień wysunęło się zagadnienie b. kolonii niemieckich w południowo-zachodniej Afryce.

Jak wiadomo, rząd Unii południowo-afrykańskiej wystąpił z wnioskiem, aby postawić na porządku dziennym Generalnego Zgromadzenia sprawę przyłączenia tych ziem do Unii. We wniosku tym rząd Unii powołuje się na konsultacje, przeprowadzone z ludnością tubylczą, zamieszkującą byłe kolonie niemieckie.

Nad sprawą tą rozgorzała ożywiona dyskusja. W imieniu delegacji radzieckiej przeciwstawił się Wyszyński stanowczo postanowieniu tej sprawy na porządku dziennym. Powołał się on na ustęp 27 karty Narodów Zjednoczonych, że ONZ powinna popierać dążenie zależnych narodów do niepodległości. Zdaniem Wyszyńskiego b. kolonie niemieckie w południowo-zachodniej Afryce powinny się znaleźć pod powiernictwem ONZ zgodnie z 77 ustępem karty. Snop światła na to zagadnienie rzucił oświadczenie przedstawiciela południowej Afryki senatora Basnera, który przybył do Nowego Jorku nieoficjalnie, aby wyjaśnić delegatom stanowisko ludności tubylczej w sprawie wniosku Unii południowo-afrykańskiej. Oświadczył on, że w wypadku przyłączenia b. kolonii niemieckich do Unii południowo-afrykańskiej ludność tubylcza będzie musiała pracować w warunkach na wpół niewolniczych, jak to się dzieje na terytorium Unii południowo-afrykańskiej.

Podał on do wiadomości, że w Unii południowo-afrykańskiej odkryto nowe kopalnie złota. Właścicielom tych kopalń potrzebna jest tania siła robocza. Zarobki Murzynów są kilkakrotnie mniejsze, aniżeli białych robotników. Senator Abasner, zaprzeczył twierdzeniu Smutsa i premiera Attlee, jakoby ludność tubylcza b. kolonii niemieckich pragnęła połączenia z Unią. Organizacje murzyńskie w Stanach Zjednoczonych podjęły starania, aby uświadomić opinię publiczną o prawdziwym stanie rzeczy w Afryce południowej.

Przedstawiciele Niemiec już biorą udział w konferencjach międzynarodowych

Londyn (PAP). Agencja Reutera donosi, że przywódca niemieckiej partii socjal-demokratycznej dr. Kurt Schumacher przybędzie do Anglii na Międzynarodowy Kongres Partii Socjalistycznej, który odbędzie się za dwa tygodnie. Wraz z dr. Schumacherem przybędzie do Anglii prezes berlińskiego oddziału niemieckiej partii socjal-demokratycznej Franz Neumann.

Związki zawodowe o polityce Wielkiej Brytanii

Warszawa (obsł. wł.). Kongres brytyjskich związków zawodowych zgłosił rezolucję, stwierdzającą, że polityka Wielkiej Brytanii w stosunku do Hiszpanii, Grecji i Niemiec jest niepokojącą. Rezolucja ta w głosowaniu nie przeszła.

Kongres uchwalił natomiast większością głosów inną rezolucję, domagającą się zerwania przez Wielką Brytanię stosunków dyplomatycznych i ekonomicznych z rządem gen. Franco.

Francji grozi anarchia gospodarcza

Londyn (obsł. wł.). Premier rządu francuskiego Bidault w przemówieniu radiowym do narodu wygłoszonym w sobotę wieczorem, wezwał francuskich producentów artykułów żywnościowych do zaprzestania strajku, który jak oświadczył, doprowadzi Francję do anarchii gospodarczej. Producenci francuscy odmówili prowincjom dostarczenia mięsa, ziemniaków i wina, protestując w ten sposób przeciw akcji rządowej i wprowadzeniu kontroli cen na artykuły spożywcze.

Londyn (obsł. wł.). Francuski minister skarbu zdementował doniesienie jakoby rząd zamierzał przeprowadzić dewaluację franka. Pomimo tego zaprzeczenia, korespondenci prasowi donoszą, że dolar kursuje w Paryżu 350 fr. pomimo, że oficjalna stopa wynosi 120 fr. za dolar. Podobnie i funt szterling osiągnął na czarnej giełdzie blisko dwukrotną cenę swojej oficjalnej wartości.

Akcje zbywania ruchomości poniemieckich

Warszawa (PAP). Ministerstwo Ziem Odzyskanych wyjaśniło, że akcja zbywania niektórych ruchomości opuszczonych i poniemieckich odbywa się przy współudziale przedstawicieli Państwowego Urzędu Repatriacyjnego lub powiatowych referatów osiedleńczych, delegowanych do opiniodawczych komisyj społecznych, przy Okręgowych Urzędach Likwidacyjnych.

Przekazywanie ruchomości na własność repatriantom, nie jest oparte na zasadzie odszkodowania, wobec czego ilość i wartość ruchomości domowego użytku, pozostawionych przez repatrianta poza granicami kraju, nie ma wpływu na jego uprawnienie w tym względzie. Bezpłatne przekazanie ruchomości repatriantowi uzależnia się tylko od jego obecnego stanu majątkowego i rodzinnego oraz społecznej użyteczności wykonywanej przezeń pracy. Zasadniczo jednak, bezpłatne otrzymywanie ruchomości ma miejsce tylko w wyjątkowych wypadkach, a repatriaci korzystają jedynie z prawa pierwokupu ruchomości w granicach ustalonych norm.

Podatek gruntowy płatny w listopadzie br.

Warszawa (PAP). Nałożony w swoim czasie na rolników obowiązek świadczeń rzeczowych w rolnictwie, został, jak wiadomo, zniesiony z dniem 1 sierpnia 1946 r. Zamiast tych świadczeń ustalono, zgodnie z dezyderatami zgłoszonymi przez rolnictwo, podatek gruntowego w nowej formie, obliczanego na podstawie szacunku przychodu z gruntu, jest on znacznie niższy od świadczeń rzeczowych. Będąc jedyną daniną wsi, kumuluje w sobie wszelkie należności, jakie od rolnika normalnie zawsze były pobierane. Wymiar tego podatku będzie po raz pierwszy dokonany w listopadzie 1946 r. Zostanie on jednak poprzedzony poborem zaliczek, których płatność przypadać będzie już pod koniec października, bądź na początek listopada rb. Ministerstwo Skarbu zwraca się do rolników z apelem, aby już teraz poczynili odpowiednie przygotowania i należności uiścili we właściwym terminie.

Będzie można kupić narty

Warszawa (PAP). Departament Ekonomiczny Ministerstwa Przemysłu posiada z remanentów Ziem Odzyskanych około 30.000 par nart, które przeznacza do sprzedaży. W związku ze zbliżającym się sezonem narciarskim, organizacje młodzieżowe i sportowe będą miały możność zaopatrzenia się w sprzęt. Informacji w sprawie sprzedaży nart udziela Centrala Handlowa Przemysłu Drzewnego, Warszawa, Chmielna 57.

Przed wyborami w USA

Londyn (obsł. wł.). Dnia 7 listopada odbędą się w Stanach Zjednoczonych wybory. Wybrana ma być Izba Reprezentantów w całości, 1/3 senatu, a ponadto odbędą się wybory na 34 gubernatorów z pośród 48 stanów.

50 polityków publicznych Waszyngtonu przepowiada, że republikanie nieznaczną większość uzyskają w Izbie Reprezentantów, a demokraci otrzymają tylko niewielką przewagę w senacie. Ogólnie przypuszcza się, że prezydent Truman będzie miał do czynienia z jeszcze bardziej upartą opozycją, niż to było dotychczas podczas miniojnej sesji, choć kierunek polityki zagranicznej ma pozostać nienaruszony.

Waszyngtoński korespondent londyńskiego „Sunday Times" pisze: dwa wielkie stronnictwa są zgodne, jeśli chodzi o sprawy międzynarodowe. Przemówienie Byrnesa, senatora Vandenbergha i prezydenta Trumana, wygłoszone w ciągu ostatnich kilku dni, domagają się cierpliwej stanowczości. Widocznymi są dodaje korespondent istotne posunięcia wśród przywódców zmierzające do uspokojenia nierosądnych pogłosek o wojnie z Rosją, które w pewnych kołach doszły do ostateczności.

Dekret o zniesieniu Specjalnych Sądów Karnych

Warszawa (PAP). Prezydent Krajowej Rady Narodowej zarządził ogłoszenie w dzienniku ustaw R. P. dekretu z dnia 17. 10. 1946 r. o zniesieniu Specjalnych Sądów Karnych.

Uroczystości żałobne w Oświęcimiu

Warszawa (obsł. wł.). Z inicjatywy Związku byłych więźniów politycznych dnia 1 listopada odbędzie się w byłym obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu uroczyste nabożeństwo. Kulminacyjnym punktem uroczystości będzie zbiórka byłych więźniów politycznych przed blokiem numer 11, który był ostatnim miejscem pobytu więźniów przed śmiercią. W uroczystości wezmą udział przedstawiciele byłych więźniów politycznych ze Śląska i z całego kraju. Delegacja czechosłowacka w dniu tym zbierze z miejsca kaźni urnę z prochami zamordowanych więźniów Czechów.

Ekshumacja ofiar zbrodni niemieckiej w Toruniu

Toruń (PAP). W ramach „Tygodnia więźnia politycznego" odbyła się w toruńskich lasach „Barbarki" ekshumacja masowego grobu ofiar zbrodni niemieckiej. W grobie znaleziono zwłoki 87 ofiar. Ciała leżały tak jak upadły po morderczej salwie hitlerowskich oprawców. Społeczeństwo toruńskie oddało hołd bohaterskim ofiarom na uroczystej akademii w Teatrze Ziemi Lubuskiej, zorganizowanej przez Związek b. Więźniów Politycznych.

Pierwszy robotniczy Dom Kultury w Warszawie

Warszawa (obsł. wł.). W sobotę odbyło się otwarcie pierwszego robotniczego Domu Kultury pracowników budowlanych. Powstanie tego domu zawdzięczać należy wysiłkom robotników budowlanych, którzy zrzekli się w ub. roku 30 proc. dodatku sezonowego, dzięki czemu uzyskano 20 mil. złotych. Z sum tych Zarząd Główny, robotników budowlanych ofiarował 5 mil. złotych na odbudowę auli politechniki warszawskiej, 5 mil. na budowę domu Komisji Centralnej Zw. Zawodowych, 5 mil. dla warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, pozostałe 5 mil. oraz 3 mil. uzyskano ze składek na budowę Domu Kultury. W uroczystościach otwarcia Domu Kultury wzięli udział: wiceprezydent KRN ob. Szwalbe, minister odbudowy Kaczorowski oraz przedstawiciele związków.

Znowu stan naprężony w Indiach

Londyn (API). Z Kalkuty donoszą, że miały tam dzisiaj miejsce zamieszki, podczas których policja oddała 30 strzałów do tłumu. W związku z tym 10 osób zostało zabitych i przeszło 30 rannych. W mieście panuje nastrój paniki. W południowych Indiach został ogłoszony stan wojenny.

Tunis żąda niepodległości

Warszawa (obsł. wł.). Donoszą z Kairu, że na najbliższym posiedzeniu Rady Ligi Arabskiej, które odbędzie się w przyszłym tygodniu, rozpatrywane będą po raz pierwszy sprawy Francji w Afryce północnej. Przywódcy Tunisu mają udać się w najbliższym czasie do Londynu i Waszyngtonu, by uzyskać poparcie dla niepodległościowych aspiracji Tunisu.

Opozycja grecka żąda dymisji Tsaldarisa

Warszawa (obsł. wł.). Król grecki Jerzy, przyjął przedstawicieli opozycji greckiej, którzy oświadczyli mu, że wezmą udział w rządzie pod warunkiem dymisji premiera Tsaldarisa.

Międzynarodowa walka z przestępczością

Haga (API). Szef francuskiej służby bezpieczeństwa Rene Ducloux przybył ostatnio do Holandii, gdzie oświadczył, że holenderska filia paryskiego Biura międzynarodowej policji kryminalnej ma skoncentrować swe wysiłki dla zwalczania wszelkiego rodzaju fałszerzy i przestępców. Ducloux podkreślił, że czynione są starania, aby do biura tego przyłączył się Zw. Sowiecki, Ameryka Południowa i Północna oraz Chiny. Odbył on dwudniową inspekcję holenderskich urządzeń policyjnych i dziś powraca do Paryża. Doroczny kongres międzynarodowej policji kryminalnej odbędzie się w Paryżu w przyszłym roku.

Dzień floty Ameryki

Nowy Jork (obsł. wł.). W dniu wczorajszym minęło 171 lat od dnia, w którym na mocy ustawy Kongresu stworzona została flota amerykańska. Święto to znane pod nazwą „Dnia floty Ameryki" obchodzono uroczyście. Żyje jeszcze w pamięci wszystkich stolic bohaterstwo i poświęcenie, z jakim marynarka amerykańska walnie przyczyniła się do zwycięstwa w ostatniej wojnie, chlubnie kontynuując swą wspaniałą tradycję. Toteż cała Ameryka złożyła hołd bohaterskiej pamięci poległych marynarzy, rozsypując po morzach i oceanach wiązanki kwiatów nadesłanych ze wszystkich krańców Stanów Zjednoczonych.

Wróciło życie do portów amerykańskich

Londyn (obsł. wł.). Oczekuje się, że w ciągu 48 godzin wypłyną do Europy pierwsze od z górą miesiąca statki amerykańskie z wschodnich portów Stanów Zjednoczonych. Pozostaje to w związku z ostatnim zlikwidowaniem strajku w żegludze.

Światowa organizacja żeglugi

Londyn (obsł. wł.). Zjednoczona Rada Morska w Waszyngtonie omawia projekt stworzenia światowej organizacji żeglugowej pod egidą Zjednoczonych Narodów. Rada Morska jest organizacją tymczasową, w której zasiadają Wielka Brytania, Stany Zjednoczone, Australia, Belgia, Brazylia, Kanada, Chile, Dania, Francja, Grecja, Indie Holenderskie, Nowa Zelandia, Norwegia, Polska, Południowa Afryka oraz Szwecja.

Pomoc żywnościowa Norwegii

Oslo (API). Norwegia zamierza przyjść z pomocą krajom zrujnowanym przez wojnę i dostarczyć im 10 tys. ton artykułów spożywczych. 7 tysięcy ton żywności zostało już wysłanych do Polski i Włoch.

Jak sprawiedliwie wyżywić ludność?

Kopenhaga (AP). Przedstawiciele 16 narodów przystąpią jutro w Kopenhadze do opracowywania planów stałej Światowej Rady Żywnościowej, której zadaniem będzie zagwarantowanie sprawiedliwego rozprowadzenia żywności w okresach nieurodzaju i uczciwych dochodów dla rolników w okresach nadmiernej podaży produktów. Działając na podstawie instrukcji członków światowej organizacji dla rolnictwa i wyżywienia, konferencja kopenhaska opracuje specjalne zalecenia, dotyczące: 1. rozwoju organizacji produkcji, rozprowadzenia żywności i użycia baz żywnościowych dla zapewnienia ludności wszystkich krajów niezbędnych norm wyżywienia; 2. ustabilizowania cen w rolnictwie, które nie wyrządzałyby krzywdy ani producentom, ani spożywcom.

Szczegółowy projekt planu został już opracowany przez dyrektora organizacji dla rolnictwa i wyżywienia przedstawiciela Anglii Boyda, który określił go jako istotnie pozytywny w obecnych czasach waśni i rozdźwięku między narodami. Przypuszcza się, że niektóre państwa będą przeciwne projektowi Boyda a przede wszystkim USA, gdzie ostro krytykuje się plan zakupywania przez organizację nadwyżek produktów i ustalanie przez nią cen. Konferencja potrwa prawdopodobnie 2 miesiące, poczym gotowy już plan zostanie przedłożony członkom organizacji i poszczególnym rządom do indywidualnego zatwierdzenia. Ostatecznie zatwierdzi go następnie Generalne Zgromadzenie.

Nowy dekret w sprawie V. D.

W jednym z najbliższych numerów Dziennika Ustaw R. P. ukaże się rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 19 września 1946 r. o rozciągnięciu przepisów dekretu z dn. 28 czerwca 1946 r. o odpowiedzialności karnej za odstępstwo od narodowości w czasie wojny 1939—1945 r. — do czynów popełnionych poza obszarem województwa Śląsko-Dąbrowskiego. Z chwilą ogłoszenia wymienionego wyżej rozporządzenia na terenie całej Polski, przestają mieć zastosowanie dekret z dnia 4 listopada 1944 r. o środkach zabezpieczających w stosunku do zdrajców Narodu oraz ustawa z dn. 6 maja 1945 r. o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego wrogich elementów.

W przeciwieństwie do tych aktów ustawodawczych, — które nie regulowały definitywnie położenia prawnego „volksdeutschów" — a miały tylko na celu izolację ich w społeczeństwie polskim — dekret z dn. 28 czerwca br. normuje ostatecznie odpowiedzialność karną za zgłoszenie przez obywatela polskiego podczas ostatniej wojny przynależności do narodowości niemieckiej lub uprzywilejowanej przez okupanta. Za czyn ten sprawca podlega karze do 10 lat więzienia. Jako okoliczność wyłączającą karalność czynu uwzględnia dekret swoisty przymus, stosowany przez okupanta. Toteż dekret z dn. 28. czerwca br. da zupełnie inne wyniki na tych terenach, na których stosowany był przymus do zapisywania się na niemiecką listę narodową — inny zaś na obszarach, na których takiego przymusu nie było.

Agencje i radio donoszą:

◇ Do Moskwy wróciły po 7 miesięcznym pobycie w Polsce Oddziały Sanitarno-Epidemiczne Radzieckiego Związku Stowarzyszeń Czerwonego Krzyża. Około pół miliona osób poddano badaniom lekarskim, przeszło 150 tysięcy osób zaszczepiono przeciwko tyfusowi brzusznemu, otrzymało pomoc lekarską 20 tysięcy chorych.

◇ Z pałacu „Saint Jammes" należącego do króla angielskiego, złodzieje skradli biżuterię szambelana królewskiego sir Pierce Legh. W nocy z piątku na sobotę w Anglii skradziono biżuterię i futra Lady Harrington, córki b. ambasadora amerykańskiego Józefa Kennedy oraz biżuterię i futra wartości 5 tysięcy funtów w jednym z pałaców w dzielnicy Bayswater.

◇ Urzędnicy „Scotland Yardu" wszczęli energiczne śledztwo i poszukiwania złodziei.

◇ Najbliższe posiedzenie Rady Bezpieczeństwa ONZ odbędzie się w nadchodzącą środę o godz. 21-ej czasu środkowoeuropejskiego. Tematem obrad będzie wniosek Szwajcarii o przyjęcie jej do Trybunału Międzynarodowego.

ŻYCIE SPORTOWE

Piłkarskie mistrzostwa Polski

Szczęśliwy remis chorzowian

Warta — AKS 2:2 (0:2)

Sędzia zawodów nie dorósł do swego zadania — Podeszwa strzelcem obu bramek dla Warty

Ogromne zainteresowanie, jakie wzbudziła zapowiedź meczu AKS — Warta znalazło swój wyraz w rekordowej liczbie publiczności, która przyglądała się wczorajszym zawodom na boisku przy ul. Rolnej.

Po ostatnim zwycięstwie „zielonych" nad Polonią spotkanie ich z drużyną chorzowską typowaną jako najpoważniejszego kandydata do tytułu mistrza Polski w piłce nożnej — nabrało specjalnego posmaku. Chodziło tutaj zresztą o coś więcej aniżeli o sam mecz mistrzowski — mianowicie o wzięcie rewanżu za gorycz pół tuzina bramek, zainkasowanych w swoim czasie w Chorzowie. Oczywiście nikt chyba nie liczył się z tym, aby przy obecnym układzie sił udało się „zielonym" powtórzyć w pełni sukces przeciwnika i odpłacić mu pięknym za nadobne — niemniej jednak zupełnie poważnie brano pod uwagę możliwość nieznacznego zwycięstwa Warty, która, jak niejednokrotnie przekonaliśmy się, zdolna jest na swym boisku zgotować największą niespodziankę. Mecz zakończył się wynikiem remisowym, ale przyznać trzeba, że goście byli od włos od tego, by podobnie jak Polonia zostawić w Poznaniu oba punkty.

Wynik 2:2 jest może sprawiedliwym wykładnikiem wartości obu drużyn, z których poznańska umiała wczoraj ambicją i ofiarnością nadrobić te braki w grze zespołowej, których nie posiadali goście — nie jest jednak odzwierciedleniem przebiegu gry. Gospodarze bowiem z wyjątkiem okresu pierwszych 20-stu minut spotkania przeważali zdecydowanie, a w drugiej części zawodów zmusili gości do rozpaczliwej obrony, przy czym świątynia chorzowian ustawicznie narożona była na niebezpieczeństwo.

Jeśli w tych warunkach gościom udało się uratować cenny punkt — przypisać należy doskonałej grze ich „tyłów", jak również... niedyspozycji strzałowej napastników Warty, tej wadzie, która niejednokrotnie już sprawiła, że „zieloni" nie zdołali cyfrowo uwidocznić swej przewagi w polu.

Spotkanie wczorajsze, które, biorąc pod uwagę poziom gry obu drużyn winno zadowolić gust najbardziej wybrednego widza, zamieniło się niestety w widowisko przykre, znacznie odbiegające od tego, czego się po nim spodziewano. Że tak się stało, jest „zasługą" arbitra zawodów p. Łazarewicza z Warszawy, który wykazał wczoraj, że nie dorósł do odpowiedzialnej roli arbitra tak ważnego meczu. Przeoczenia, jak również niezrozumiałe i niczym nieusprawiedliwione orzeczenia, krzywdzące graczy obu drużyn (częściej graczy poznańskich), a wreszcie ustawiczne wdawanie się w dysputy z zawodnikami — sprawiły, że gra w pierwszej części zawodów bardziej przypominała burzliwe zebranie, aniżeli mecz footbalowy.

Przechodząc do oceny gry obu drużyn, stwierdzić wypada, że goście zaprezentowali się jako zespół bardziej wyrównany a nadto górujący nad przeciwnikiem szybkością i większą celowością swych akcji.

Jak zaznaczyliśmy poprzednio trio obronne gości mimo ciężkiego zadania wywiązało się z niego bez zarzutu. Tak Michalski jak i Seifert na pozycjach prawego i lewego obrońcy, potrafili wytrzymać cały ciężar gry defensywnej znacznie ułatwiając zadanie Przewiędzie w bramce, który klasą swej gry nie mógł zachwycić. Zawodnikowi temu brak było pewności siebie a nadto wykazał on zbyt wiele pochopności do niepotrzebnego wybiegania z bramki. Trójka pomocników chorzowskich doskonale umiała wspomagać obrońców w chwilach defensywy, nie zapominając jednak o zasilaniu w piłki napadu, w okresie gdy piątka napastników gości atakowała bramkę poznańską. W napadzie pierwsze skrzypce grał niezwykle szybki i pracowity Spodzieja, strzelec obu bramek — gracz w sumie bardzo niebezpieczny. Dzielnie sekundowali mu Piontek i Pytel na pozycjach łączników jak również Barański na lewym skrzydle — ten ostatni jednak uciekający się niepotrzebnie do gry zbyt ostrej.

W zespole Warty wyróżnić należy doskonałą grę trójki pomocników, która też była wczoraj najsilniejszą linią drużyny. Na pierwszym miejscu wyróżnić tutaj należy Lisa za jego mądrą taktycznie i opanowaną grę, a dalej na równi Grońskiego i Koźmińskiego, który z każdym meczem wyraźnie się poprawia. W napadzie poznańskim najsłabszym był i tym razem Kaźmierczak, który nie potrafił się pozbyć pasji driblingów wtedy gdy gra stwarzała konieczność długich podań pod bramkę. Gendera pieczołowicie pilnowany przez obrońców chorzowskich, miał bardzo ograniczone pole popisu i rzadko kiedy dochodził do głosu. Bardzo podobał się pracowity Czapczyk jak również Podeszwa, którego zasługą jest autorstwo obu bramek. Smólski podobnie jak Gendera starannie „obstawiany" — w drugiej części zawodów niejednokrotnie miał okazję zdobycia bramki, ale przysłowiowe jego „bomby" tym razem jakoś „nie chciały wyjść". Obrona poznańska niezupełnie zadowoliła. Lepszym w każdym razie był tutaj Staniak od Weissa nie dość pewnego i czystego w wykopach. Krystkowiak bronił z właściwym sobie spokojem, przy obu bramkach winy nie ponosi.

Skład drużyn

A. K. S. Przewięda, Michalski, Seifert — Szaton, Andrzejewski, Piec — Kulik, Piontek, Spodzieja, Pytel i Barański.

Warta. Krystkowiak, Weiss, Staniak — Groński, Lis, Koźmiński — Podeszwa, Czapczyk, Gendera, Kaźmierczak i Smólski.

Z przebiegu gry

zanotować wypada następujące ciekawsze momenty:

W pierwszej minucie róg dla gospodarzy po nieudałym przeboju Gendery wyjaśniają obrońcy. W 6-tej minucie Groński egzekwuje rzut wolny z 16-tu metrów za faul na Podeszwie, ale i tym razem obrońcy chorzowscy są na stanowisku.

W 8-mej minucie Staniak udaremnia przebój lewemu skrzydłowemu gości a w następnej minucie Spodzieja płaskim strzałem w róg uzyskuje prowadzenie dla gości.

Zaraz potem Przewięda broni strzał Smólskiego. W 11-tej minucie niebezpieczny atak A. K. S.-u kończy się wybiciem piłki przez Staniaka na róg.

Goście przeważają i Krystkowiak raz po raz zmuszony jest interweniować. W 17-tej minucie goście zdobywają drugą bramkę.

Spodzieja przechodzi przebojem pod bramkę i lekko przenosi piłkę nad wybiegającym Krystkowiakiem do siatki.

W tym okresie gry niezrozumiałe orzeczenia sędziego wywołując zaczątki burzy na boisku. W 20-tej minucie Weiss bez piłki zostaje sfaulowany przez Barańskiego. Kapitan drużyny poznańskiej reaguje domagając się należytego ukarania winowajcy. Długo trwają targi na boisku, wreszcie sędzia decyduje się na udzielenie upomnienia lewemu skrzydłowemu gości i gra toczy się dalej, przerywana jednak co kilka minut kłótniami graczy z sędzią i odwrotnie — co oczywiście nie wpływa dodatnio na atmosferę spotkania.

Tymczasem inicjatywa gry przechodzi w ręce gospodarzy, którzy jednak nie potrafią wykorzystać szeregu dogodnych pozycyj podbramkowych. W 30-tej minucie Smólski po otrzymaniu piłki od Czapczyka, przenosi nad poprzeczką, a w 2 minuty później Podeszwa w idealnej pozycji do strzału nie trafia w bramkę. W 34-tej minucie Przewięda robinsonadą broni silny strzał Smólskiego a w minutę później wyłapuje dobrze mierzoną piłkę, bitą przez Czapczyka.

Po zmianie stron

przewaga gospodarzy rośnie a pod bramką chorzowian jest coraz gorącej.

W 9-tej minucie rzut wolny za rękę Seiferta egzekwuje Groński, ale Przewięda piąstkuje piłkę pod nogi nadbiegającego Podeszwy, który z niewielkiej odległości, dobija do siatki i jest

2 : 1.

W trzy minuty później Podeszwa po otrzymaniu piłki od Gendery strzela z 8-miu metrów w róg nieuchronnie i zdobywa

wyrównującą bramkę

przy akompaniamencie niebywałego aplauzu widowni. Gospodarze dopingowani żywiołowo ruszają do ataku i bombardując świątynię chorzowian, jednak bezskutecznie. Obrońcy gości bronią przytomnie w najniebezpieczniejszych sytuacjach a akcjom napastników Warty brak wykończenia strzałowego.

Jeszcze kilkakrotnie rozstrzygnięcia arbitra zawodów spotykają się z energicznymi protestami tak graczy jak i widzów i wreszcie mecz dobiega końca.

Widzów ponad 12 000.

W przedmeczu juniorzy Warty pokonali juniorów Główna 4:1 (1:0).

Polonia — ŁKS 6:3 (2:0)

Rozegrany w Warszawie mecz piłki nożnej o mistrzostwo Polski pomiędzy tamtejszą Polonia a łodzkiem K. S. zakończył się po przewadze gospodarzy ich zasłużonym zwycięstwem w stosunku 6 : 3. Polonia po tym zwycięstwie zajmuje obecnie pierwsze miejsce w tabeli. Bramki dla zwycięzców uzyskali Świcarz 3, Przepióra 2 i Szularz, dla pokonanych Baran i Sidor.

Obecna tabela po wczorajszych rozgrywkach przedstawia się następująco:

	il. gier	il. pkt.	stos. bram.
1. Polonia	3	4	12: 8
2. AKS	2	3	8: 3
3. Warta	3	3	8:13
4. ŁKS	3	2	10:14

Z rozgrywek o mistrzostwo kl. A POZPN

Zjednoczeni — Admira 4:2 (2:0)

Dalsze dwa punkty w tabeli mistrzowskiej zdobyła drużyna Zjednoczonych wygrywając zasłużenie z Admirą 4:2. Gra stała na niskim poziomie i prowadzona była przez obie drużyny nie zawsze fair. Bramki dla zwycięzców uzyskali: Różkiewicz 2, Lewandowski i jedna padła samobójcza; dla Admiry obie zdobył w drugiej połowie gry Nowakowski. Mało ciekawy ten mecz zgromadził na Arenie około 1500 osób.

KKS — PKS San 5:0 (4:0)

W dniu wczorajszym kolejarze rozgromili na własnym boisku drużynę Sanu w stosunku 5:0 (4:0). Bramkami podzielili się Tarka, Białas, Wojciechowski II, Anioła i jedna samobójcza.

KKS Zjednoczeni (Kępno) — KKS (Leszno) 4:1 (0:0)

Kolejarze kępińscy pokonali na własnym boisku pewnie groźny zespół leszczyńskiego KKS-u, gra sama do przerwy była wyrównana. Po zmianie stron gospodarze przejmują inicjatywę i zdobywają bramki przez Drzazgę 2 i Baraniaka 2. Honorowy punkt dla leszczyńskich kolejarzy zdobył Jankowiak. Sędziował ob. Kwiatkowski. Widzów około 200.

Unia Swarzędz — Ostrovia Ostrów 3:0

Na skutek spóźnienia się Ostrovii do Swarzędza sędzia Draber odgwizdał zawody mistrzowskie jako walkower dla Unii. W meczu towarzyskim Ostrovia pokonała Unię w stosunku 4:0.

Luboński KS — Prosna Kalisz 3:1 (0:1)

Na gorącym terenie kaliskim benjaminek poznański A kl. Luboński KS zwyciężył tamtejszą Prosnę w stosunku 3:1. Do przerwy więcej z gry mają gospodarze, jednakowoż atak ich nie umie zdobyć się na skuteczny strzał. Jedyną bramkę w tym okresie gry zdobył Wróbel. Po zmianie stron Luboński zrywa się do ataku i w rezultacie uzyskuje 3 bramki ze strzałów Sieberta i Walkowiaka (2). Widzów ponad 1000 osób. Sędziował p. Draber.

—o—

Po niedzielnych rozgrywkach tabela mistrzostw przedstawia się następująco:

	ilość gier	punktów	stos. bramek
1. KKS (Poznań)	5	10	30:3
2. HCP (Poznań)	5	9	19:6
3 KKS (Leszno)	7	8	22:15
4. Zjednoczeni (Kępno)	6	8	16:17
5. Unia (Swarzędz)	7	7	12:19
6. Luboński KS	7	6	15:13
7. Zjednoczenie (Poznań)	6	5	12:16
8. Prosna (Kalisz)	6	5	9:15
9. San (Poznań)	6	5	10.19
10. Ostrovie (Ostrów)	6	3	11:17
11. Admira (Poznań)	7	1	10:25
12. Warta (Poznań) bez gry — bierze udział w mistrzostwach Polski.			

Katowice — Poznań 2:0 (1:0)

Pracownicy gastronomiczni rozegrali pierwszy mecz w Poznaniu

Pierwszy w swoim rodzaju mecz rozegrany w sobotę na boisku Warty pomiędzy reprezentacjami pracowników gastronomicznych Katowic i Poznania zakończył się w pełni zasłużonym zwycięstwem gości w stosunku 2 : 0. Jedenastka Katowic, która już niejednokrotnie występowała na boiskach piłkarskich, przewyższała swych poznańskich kolegów grą zespołową i dokładniejszymi podaniami. W sumie katowiczanie byli technicznie lepsi od poznaniaków, którzy po raz pierwszy wystąpili na zielonej murawie.

W czasie gry przewagę miała drużyna Katowic, lecz poznańczycy przeprowadzili szereg akcyj, których niestety niedysponowany strzałowo atak nie potrafił wykorzystać. Pierwszą bramkę dla Katowic uzyskał w 25-tej minucie najlepszy na boisku J. Wojs (Hotel Polonia) z zagrania 5-tki ataku. Drugą i ostatnią bramkę uzyskuje w 24-tej minucie w drugiej połowie gry Podleśny, prawdziwie węgierskim strzałem (Podleśny jest pracownikiem firmy „Hungaria"), którego mimo robinsonady, bramkarz poznański (Hotel Continental) nie mógł obronić.

Arbitrem tego spotkania był p. Cerba. Widzów około 2000.

Bokserskie mistrzostwa okręgu Pozn.

KKS — Zjednoczeni 8:8

(kt) W ramach zawodów bokserskich o mistrzostwo Okręgu POZB w dniu wczorajszym w hali Targów Poznańskich, odbył się mecz bokserski między drużynami: KKS — Zjednoczeni, który ze względu na szereg uchybień natury zasadniczej, nie został przez delegata POZB uznany jako mecz mistrzowski.

Do walk stanęli w ringu zawodnicy obu drużyn za wyjątkiem Gorączniaka z KKS, Rzadkiewicza i Kłosiaka z Zjednoczonych, którzy nie zostali dopuszczeni do walk z powodu nadwagi. Olejniczak ze Zjednoczonych, mimo nadwagi startował w rozgrywce towarzyskiej.

Wyniki walk przedstawiają się następująco: (KKS na pierwszym miejscu)

Waga musza: Kasperczak przegrywa do Bergera na punkty.

W wadze koguciej: Maciejewski ulega na punkty Pankemu.

W wadze piórkowej Nowicki przegrywa na punkty z Olejniczakiem.

W wadze lekkiej z powodu nadwagi przeciwnika, zwycięża walkowerem Tomaszewski (Zjedn.)

W wadze półśredniej walczyli Jakubowski i Suwak. Na punkty zwyciężył Jakubowski.

W wadze średniej Nowacki (KKS) zdobywa bez walki dwa punkty walkowerem.

W wadze półciężkiej zwycięża w drugiej minucie Melerowicz II — Szymańskiego — przez techniczny nokaut.

W wadze ciężkiej Sobieralski zdobywa dwa punkty walkowerem wobec niestawienia się do walki Kłosiaka.

Końcowy stan spotkania brzmi 10:6 dla KKS.

Jesienny bieg na przełaj

Wczorajszy bieg p. n. „Jesienny bieg na przełaj" zorganizowany przez referat WF i PW przy Z. W. M. a odbyty na Arenie w przerwie meczu „Zjednoczeni" — „Admira", zgromadził na starcie ogółem 19 zawodników i zawodniczek. Jako pierwszy odbył się bieg dla juniorów na dystansie 2 tys. m, w którym udział brało 5-ciu zawodników. Zwyciężył o pierś Wojciechowski (Warta) w czasie 5.16.4 przed Racławskim (niest.) i Paetzoldem, 4) Adamczak (Z. H. P.)

W biegu dla pań (trasa 1000 m) startowała m. i. mistrzyni Polski p. Józefek-Białkowska, która jednak myląc trasę nie ukończyła biegu. Na taśmę jako pierwsza przybyła p. Borowicz Kr. (Z. W. M. „Zryw") w czasie 3.17.2, 2) Lewandowska I (K. K. S.), 3) Lewandowska Sew. (K. K. S.).

Bieg dla seniorów, w którym udział brało 10-ciu zawodników, wygrał pewnie Wierkiewicz (Warta) w czasie 11.40. Jako drugi przybył Płotkowiak (K. S. Drukarz), 3) Piotrowski (K. K. S. Leszno), 4) Klensport, 5) Sobociński.

H. C. P. — Bielarnia (Kalisz) 15:1

W spotkaniu o mistrzostwo okręgu pomiędzy powyższymi zespołami uzyskała ambitna drużyna H. C. P. wysokie zwycięstwo na własnym terenie z drużyną Bielarni z Kalisza.

Waga musza: Kilian (H. C. P.) wygrał walkowerem.

Waga kogucia: Janowczyk (H. C. P.) zwyciężył młodego Rzepeckiego w pierwszym starciu przez k. o.

Waga piórkowa: Rożek (H. C. P.) zwyciężył walkowerem.

Waga lekka: Wilczek (H. C. P.) pokonał Winklera (B.) na punkty.

Waga półśrednia: Więcław (H. C. P.) i Lewandowski (B) walki nie rozstrzygnęli.

Waga średnia: Borowicz (H. C. P.) pokonał przez techniczne k. o. Kmiecia (B) w drugim starciu.

Waga półciężka: Cwojdziński (H. C. P.) zwyciężył knok-autem w trzecim starciu Wróblewskiego (B).

Waga ciężka: Wojewoda (H. C. P.) zwyciężył na punkty Kurzawę (B).

Na punkty sędziowali pp. Bielewicz, Derda i Wróż. W ringu mgr Kowalski.

Ziemia kryje przeszłość Poznania

Teren powstałego w X stuleciu Poznania ograniczał się przez długie dziesiątki lat tylko do obszaru dzisiejszego Ostrowia Tumskiego, liczącego zaledwie kilka tysięcy m². Na tym skrawku ziemi założono warowny gród osłaniany ze wszech stron korytami Warty, Cybiny i ich odnogami. Tutaj też stanęły z czasem pierwsze chaty dawnych Polan, pierwszy Zamek Królewski, a może i świątynie pogańskie. Do 1938 r. nie znano dokładnie położenia samego grodu, sposobu budowy i jego rozmiarów. Dopiero na krótko przed drugą wojną światową natrafiono na placu przed dzisiejszą Katedrą na ślady wału obronnego. Niezwłocznie też rozpoczęto

pierwsze prace wykopaliskowe,

które prowadzono przez cały niemal rok. Równocześnie przeprowadzano badania na ul. Lubrańskiego i na terenie ogrodu Seminarium Duchownego. We wszystkich trzech miejscach natrafiono — na głębokości kilku metrów — na ślady a nawet, w niektórych partiach doskonale zachowane, części wału obronnego z czasów Mieszka I. Na podstawie zachowanych części udało się wówczas zrekonstruować wygląd budowli obronnych i ich rozplanowanie na Ostrowie Tumskim. Okazało się, że był on wówczas podzielony na dwa rejony obronne: gród i podgrodzie. Centrum znajdowało się w pobliżu dzisiejszego kościółka Najśw. Marii Panny i otaczał je wał. Był on u podstawy, od-

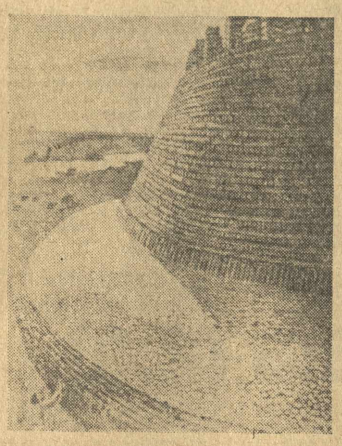

Rekonstrukcja wału obronnego grodu Mieszka I odkrytego na Ostrowiu Tumskim

krytej na głębokości 5,80 m poniżej obecnego poziomu placu, szeroki ponad 20 m. Jego część zewnętrzną stanowiła ława kamieni spoczywająca na podbudowaniu drewnianym, o ścianach zewnętrznych wzmocnionych przed rozsunięciem się, dzięki zastosowaniu tzw. konstrukcji hakowej, spotykanej jedynie w budowlach obronnych grodów polskich, jak w Gnieźnie i Santoku n. Wartą. Bezpośrednio za częścią kamienną znajdowała się czysto drewniana część wału zachowana do wysokości 5 m.

Te odkrycia pozwoliły na hipotezę, że obecny kościółek Najśw. Marii Panny był kiedyś kaplicą grodową, a ówczesna katedra znajdowała się, podobnie jak w Gnieźnie, już na podgrodziu opasanym zwykłym wałem drewnianym.

Na początku XI wieku, w czasach panowania Bolesława Chrobrego, powódź zalała Ostrów Tumski, zamałując częściowo istniejące zabudowania i zmuszając człowieka do podniesienia poziomu zabudowań. Stąd powstała różnica poziomów pomiędzy grodem poprzednim a pobudowanym przez Bolesława Chrobrego, sięgająca w niektórych miejscach do 2 m. Do naszych więc czasów nie mogło być tym samym żadnych pozostałości po ówczesnej Katedrze. Już przed wojną przypuszczano, że na miejscu dzisiejszej Katedry znajdował się początkowo katedra romańska. Nie znano jednak zupełnie jej wyglądu ani również nie wiedziano, czy w chwili wprowadzenia chrześcijaństwa pobudowano w Poznaniu kościół drewniany, czy też świątynię kamienną.

Cel obecnych badań

Jakkolwiek minione działania wojenne w Poznaniu mocno zniszczyły Katedrę, to jednak umożliwiły zbadanie jej przeszłości. Z tytułu konieczności odbudowy świątyni zniszczono niektóre części jej murów odkrywając miejscami gotycki styl poprzedniej Katedry, równocześnie powzięto już w lutym br. decyzję rozkopania środkowej nawy. Same prace archeologiczne rozpoczęto z początkiem września. Mają one na celu ujawnienie pozostałości po dawnej Katedrze, a równolegle przeprowadza się badania w ogrodzie przy kościele Najśw. Marii Panny. Ponadto archeolodzy zamierzają stworzyć pogląd na historię powstawania Katedry i na dawne rozplanowanie budynków na Ostrowie Tumskim.

Największy zabytek Poznania

Wchodząc do odbudowującej się Katedry poznańskiej, zauważymy w samym prezbiterium olbrzymi wykop o wymiarach 15×5,5 m, i głębokości 4 m. Kilka zatrudnionych pracownic mozolnie zbiera warstwę po warstwie ziemi, wyrzucając ją na zewnątrz wykopu. Na głębokości 2,8 m widzimy dwa równolegle do siebie biegnące mury kamienne, każdy o szerokości 1,40 m. Mury te są zbudowane ze zwykłych kamieni polnych, połączonych zaprawą wapienną z licem wyłożonym płasko łupanymi kamieniami. To charakterystyczne wyłożenie ścian zewnętrznych świadczy, że odkryto ślady budowli o charakterze przedromańskim, przypominającej sposobem budowli rotundę św. Feliksa i Adaukta na Wawelu lub szczątki kościoła na Ostrowie Lednickim pod Gnieznem. Istnieje więc przypuszczenie, że natrafiono na ślady pierwszej świątyni z czasów Mieszka I, a więc drugiej połowie X wieku. Jeżeli badania wykażą stuprocentowość tego twierdzenia, to budowniczym tej pierwszej Katedry był biskup Jordan.

Na poziomie przedromańskiej świątyni odkryto warstwę gruzu, która prawdopodobnie pochodzi z XIV wieku. Wówczas to dla pobudowania świątyni gotyckiej nawieziono ten gruz i podniesiono poziom około 3 m. Mur przedromański prawdopodobnie częściowo zniszczono, wykorzystując kamienie do innej budowy.

W innym wykopie, w nawie bocznej, natrafiono w fundamencie gotyckiej katedry — ukrytą w trumnie część kamienia ciosanego pochodzącego niewątpliwie z świątyni romańskiej. Pozwala to

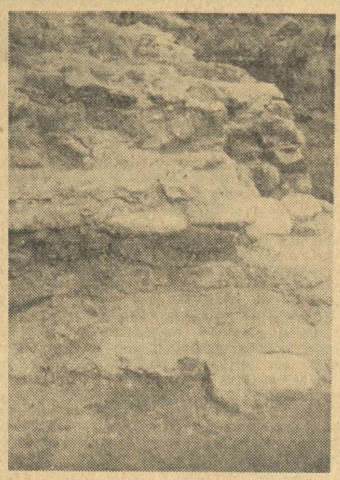

Fragment muru przedromańskiego, odkrytego w Katedrze Poznańskiej

przypuszczać, że oprócz świątyni w stylu przedromańskim istniała tu również katedra romańska.

Dalsze badania mają na celu odnalezienie czasokresu pobudowania przedromańskiej katedry, odszukania fundamentu romańskiej świątyni i stwierdzenia, czy uczeni słusznie przypuszczają, iż stała ona w miejscu dawnej świątyni pogańskiej.

Nieznana architektura chat

Również mozolne prace odkrywcze spotykamy w ogrodzie Kanonii przy kościółku Najśw. Marii Panny. Dość obszerny wykop ukazuje nam na głębokości 2 m kamienne ognisko jednego z dawnych zabudowań a tuż obok wylania się spod ziemi drewniany węgieł sąsiedniego domu. W ścianie południowej wykonanego wykopu stwierdzono fundamenty nieznanego jeszcze charakteru ani czasu budowli. Składają się one z dużych głazów narzutowych niewiązanych zaprawą. Ponadto w warstwie ziemi spoczywającej na tym wykopalisku znaleziono szereg kości zwierzęcych i szczątki ceramiki, które datuje się na okres XI wieku.

Poprzednie i obecne badania pozwoliły ustalić, że na przestrzeni od VIII (?) do XIII wieku po Chr. budowle stojące na Ostrowie Tumskim ulegały pięciokrotnym zniszczeniom. To co obecnie odkryto pochodzi z czasów Bolesława Chrobrego i stanowi trzecią warstwę osadniczą.

Ludzie mrówczej pracy

Przeprowadzanie badań archeologicznych, które podjęto przy życzliwości Jego Eminencji ks. Arcybiskupa Metropolity Dymka, prepozyta Kapituły Poznańskiej ks. infulata Mędlewskiego i ks. Misiołka, potrwają jeszcze długi okres czasu. Wszystko to, co zostanie odkopane, zamierza się zamienić na podziemne muzeum, do którego wejście znajdować się będzie w jednej z kaplic Katedry.

Naukowe kierownictwo prac archeologicznych i konserwatorskich spoczywa w rękach znanego prehistoryka dr. W. Hensla i konserwatora wojewódzkiego mgra Kępińskiego. Techniczną stroną robót kieruje inż. architekt Śmigaj. Prace postępują naprzód dzięki finansowemu poparciu Woj. Urzędu Konserwatorskiego.

Gorliwym współpracownikiem obu uczonych jest student U. P. Władysław Szafrański, a ponadto daleko idące zainteresowanie okazuje Instytut Prehistoryczny U. P. oraz Muzeum Prehistoryczne. Z tytułu swych dyscyplin przy odkryciach archeologicznych współpracuje geolog dr Czekalska i chemik dr Kapitańczyk.

Wykopaliska na Ostrowie Tumskim wniosą do naszej prehistorii zupełnie nowe szczegóły i umożliwią naszym uczonym i historykom niezaprzeczalne udowodnienie prasłowiańskości naszych ziem, podobnie jak ma to miejsce w Biskupinie i w Santoku nad Wartą.

Eugeniusz Cofta

Nowy komendant Chorągwi Wlkp. Harcerzy

Harcerstwo przygotowuje sie do wielkiego narodowego zlotu

Wybrany przeważającą ilością głosów przez obradujący w dniach 21 i 22 września br. zjazd instruktorów harcerskich Chorągwi Wlkp., druh harcmistrz dr Mieczysław Stabrowski został w tych dniach zatwierdzony przez Naczelnictwo ZHP komendantem Wlkp. Chorągwi Harcerzy.

Dr Stabrowski urodził się dnia 11 listopada 1901 roku. Pochodzi ze znanej w Poznaniu rodziny, wywodzącej się spod Krotoszyna. Szkołę średnią ukończył w Bydgoszczy, a wyższe studia na Uniwersytecie Poznańskim. Do chwili wybuchu wojny pełnił szereg ważnych i odpowiedzialnych funkcji zawodowych oraz społecznych, m. in. także funkcję zastępcy naczelnego lekarza Ubezpieczalni Społecznej w Poznaniu. W okresie okupacji pracował w szpitalach dziecięcych w Warszawie, przeżył tam powstanie, po którym został umieszczony w obozie w Pruszkowie, z którego udało mu się zbiec. Bezpośrednio potem rozpoczął znów swą samarytańską służbę jako lekarz sierocińców, dzieci wywiezionych z Warszawy, w Zakopanem i na Podhalu.

Dr Stabrowski to nie tylko lekarz-społecznik i „opiekun sierot", ale przede wszystkim harcerz-idealista, który już od roku 1916 pracuje w ZHP i dla którego ten rodzaj pracy stanowi największe zadowolenie — zadowolenie, jakie daje praca nad wychowaniem młodzieży. W swej pracy harcerskiej przechodzi kolejno wszystkie stopnie, pełniąc **już w roku 1927 funkcje Komendanta Chorągwi Wlkp.** Jako instruktor harcerski brał udział we wszystkich zlotach narodowych i międzynarodowych, m. in. w Jamboré, w Godollo pod Budapesztem, a następnie w Holandii jako lekarz polskiej wyprawy. Harcmistrz dr Stabrowski jest wybitnym naukowcem, autorem 24 prac i artykułów lekarskich, członkiem Polskiego Tow. Lekarskiego w Poznaniu, członkiem zarządu WKOS-u i innych.

Nowy komendant zapytany przez nas o najbliższe zamierzenia na przyszłość uważa za najpilniejsze zadanie pogłębienie metodami skautowymi wychowawczej strony pracy harcerskiej, pracy nad kształtowaniem młodych charakterów. Cały program pracy zamierza hm. Stabrowski realizować przy bliskim i bezpośrednim współdziałaniu instruktorów harcerskich Chorągwi Wlkp. Najbliższe prace opierać się będą na przygotowaniu do wielkiego narodowego zlotu, który odbędzie się w roku 1948 na Ziemiach Odzyskanych. Wszystkie przygotowania do zlotu wykonywane będą rękoma harcerzy, a owoc ich pracy stanowić będzie trwałą i pożyteczną pamiątkę dla miejscowej ludności (jak np. projektowane przekazanie szpitala obozowego do użytku ludności po obozie). „Ażeby reprezentacja Chorągwi Wlkp — mówi nowy komendant — wykazała się jak najlepszymi osiągnięciami, musimy posiadać nie tylko opanowaną technikę harcerską, ale przede wszystkim należy podnieść stronę ideową harcerzy". — Nowy komendant liczy w swoich zamierzeniach organizacyjnych na pomoc władz państwowych, szkolnych jak i poparcie całego społeczeństwa — w wychowaniu powierzonej mu młodzieży — a przede wszystkim na współpracę wszystkich instruktorów i drużynowych harcerskich. Jednym z ważnych problemów, które stawia sobie dr Stabrowski na pierwszy plan, to sprawa współpracy z innymi organizacjami młodzieżowymi nad rozwiązaniem szeregu palących zagadnień, „o rozwiązanie których — jak mówi dr Stabrowski — będę usilnie zabiegał, sądząc, że znajdę ze strony bratnich organizacji młodzieżowych całkowite zrozumienie".

O ile chodzi o stosunek do państwa, nowy komendant stoi na gruncie deklaracji ideowej, uchwalonej przez instruktorów harcerskich w Ossowcu w dniu 15 czerwca 1946, która m. in. mówi:

„Państwo polskie odbudowane po okupacji niemieckiej, na którego czele stoi Rząd Jedności Narodowej jest naszym państwem. Harcerska postawa wobec świata nie może być postawą bezpłodnej negacji, a tym bardziej bratobójczej walki. Winna być postawą pozytywnego życia i dążeniem do zmian na lepsze. Opierając się o dodatnie składniki dzisiejszej polskiej rzeczywistości, dążyć będziemy do życia w duchu ideałów harcerskich. Dążyć będziemy, aby państwo nasze kształtowało się w duchu etyki chrześcijańskiej, niepodległości, rzetelnej demokracji i postępu. Dążeniem naszym jest, aby harcerstwo było organizacją ogólnonarodową, organizacją pozapartyjną, organizacją samorządną, na czele której stać będzie kierownictwo wyłonione z wyborów i kontrolowane przez rząd".

Deklaracja ideowa — mówi dr Stabrowski — wyraźnie wskazuje każdemu harcerzowi drogę do pracy w ramach dzisiejszej rzeczywistości.

Społeczeństwo wielkopolskie wita nowego komendanta, oddając mu z całym zaufaniem młodzież, a młodzież harcerska darząca harcm. dra Stabrowskiego wielkim szacunkiem przekonana jest, iż w osobie komendanta znajdzie nie tylko doskonałego wychowawcę, lecz jeszcze lepszego opiekuna, pod kierunkiem którego harcerstwo wielkopolskie wróci do przedwojennej świetności.

Teatr „Komedia Muzyczna" „Królowa przedmieścia"

Wodewil w 4 aktach K. Krumłowskiego w opr. L. Schillera. Wykonawcy: H. Dobrzanka, K. Górczyńska, Z. Jamry, M. Wnorowska, I. Żuromska, S. Płonka-Fiszer, W. Konarski, Z. Łuczak, Z. Maciejewski, M. Mirski, O. Moliński, W. Oksza, Z. Relski, S. Winiecki. Reżyser: S. Płonka-Fiszer. Kier. muzyczne: W. Buchwald. Kier. literackie: W. Bąk. Dekoracje: Z. Szpingier. Tańce układu baletmistrza J. Kaplińskiego.

Czas wywiera przedziwne wpływy na ocenę i ustosunkowanie się nasze do różnych zjawisk, wydarzeń i rzeczy. Najtragiczniejsze przeżycia z perspektywy pewnego czasu wydają się często bardzo zabawne, dowcip, czy sytuacja, z której naśmiewaliśmy się kiedyś, wywołuje wzruszenie ramion, krajobraz w związku z którym przeżywało się niezwykłe uniesienia, oglądany po iluś tam latach wydaje się brzydki i banalny, a jakieś obrzydliwe kąty, zabarwione czarem miłych przeżyć, nabierają we wspomnieniu urody i wdzięku.

Świetnym na to przykładem jest epoka sprzed lat pięćdziesięciu — koniec XIX, początek XX wieku — pogranicze fin de siècle'u i rodzącej się secesji. Trudno wyobrazić sobie epokę brzydszą, niż ta — epoka pluszowych kanap, zakurzonych palm, kanarków, damskich kapeluszy z rajerami, boa ze strusich piór, plączących się sukni, morderczych męskich kołnierzyków, dostojnych bród i tym podobnych niewygodnych i brzydkich rzeczy bez stylu i wdzięku. A jednak... czym bardziej oddalamy się od tych czasów, tym mniej — pod pokrywą meszku starości i patyny wieku — tym mniej rażąca staje się ta brzydota. Wydaje się nawet miła, otacza ją jakiś urok.

„Królowa przedmieścia", gdyby to wystawić w nowoczesnych strojach, byłoby chyba nie do strawienia. Jako przedstawienie „historyczne" ratuje się wdziękiem wspomnień, urokiem „dawnych, dobrych czasów". Wszystkie naiwności i niedorzeczności idą na rachunek „stylu". Mają swój wdzięk i te „artystyczne" peleryny — uczczone nawet bardzo wzruszającą piosenką — i „zabawy ludowe" mieszkańców przedmieścia, i naiwna historia cnotliwej sieroty, szykanowanej za brak wzajemności przez wszechpotężnego pisarza gminnego, i sielankowa miłość poety, wiodąca go do ciężkiej pracy tłiaszej. Te wszystkie naiwności są dobrym prawem wodewilu, który wtedy był widowiskiem trochę swawolnym i gorszącym — i na tym polegało jego powodzenie — a dziś jest czymś w rodzaju szkatułki babuni, kryjącej wprawdzie rzeczy na gust dzisiejszy brzydkie, ale otoczone sentymentem wspomnień, a także tajemnicze, ongiś wstydliwe, a dziś wywołujące uśmiech rozczulenia. Taki np. gorszący, wywołujący pobożne oburzenie taniec, jak — fi donc! — kankan wywołuje dziś nastrój miłego wspomnienia, budzi pobłażliwy i trochę rozrzewniony uśmiech. (Odtańczony jest zresztą świetnie — „klasycznie", z werwą i temperamentem).

Przyjęło się też w stosunku do wodewilów prawo do wymieniania jego części składowych — specjalnie piosenek, dowcipów, wkładek kupletowych — aktualizowanie ich, obcinanie i dorabianie. (Według wodewilowych praw kuplet np. o dzisiejszym Poznaniu, śpiewany przed 50 laty nie stanowi anachronizmu). Wydaje mi się, że z tego prawa skorzystano w obecnej inscenizacji za mało. Sporo jeszcze w tekście można by zmienić, usunąć i przykrócić. Przedstawienie zyskałoby na wartości. A, sądząc z przyjęcia zaktualizowanych kupletów, dalsze w tym kierunku poczynania jeszcze bardziej rozbawiłyby publiczność.

Wodewil zasadniczo wymaga artystów operetkowych i rewiowych. Zespół „Komedii Muzycznej" dysponuje takimi właśnie siłami, toteż przedstawienie dobrze leży w jego możliwościach.

H. Dobrzanka ma pole do popisu w roli tytułowej, wymagającej i głosu, i wdzięku, i umiejętności choreograficznych. Na pierwszy plan wyciągnął rolę pisarza gminnego, Majcherka Z. Maciejewski, opracowując ją bardzo starannie we wszystkich szczegółach, dając jej konsekwentną linię i wyposażając w dużą dozę komizmu. Dużo słów uznania należy się Z. Łuczakowi za kapitalną, z temperamentem i łobuzerskim zacięciem zagraną rolę Antka. Ładnie śpiewa i dobrze tańczy S. Winiecki w roli Zygmunta, literata. Zresztą i innym wykonawcom należy się sporo słów uznania.

Dużą atrakcję przedstawienia stanowią tańce, doskonale ułożone i bardzo starannie wyćwiczone. (t. kron.)

Z ruchu wydawniczego

„Kuźnica"

Nowy numer tygodnika społeczno-literackiego „Kuźnica" przynosi na wstępie artykuł K. Brandysa na temat mającego się odbyć zjazdu pisarzy polskich. Następną pozycją jest artykuł polemiczny E. Csato — w związku ze stanowiskiem posła Załęskiego z PSL.

O drogach polskiego planu gospodarczego pisze St. A. Majewski. Bieżący numer „Kuźnicy" przynosi dalsze rozważania Zygm. Pióro na temat książki J. Maritaine'a „Prawa człowieka i prawa naturalne" oraz artykuł pióra T. Wojeńskiego na temat inteligencji polskiej.

Dział literacki pisma zawiera: prozę artystyczną Jerzego Broszkiewicza pt. „Listopad" oraz artykuł Tadeusza Brezy na temat ostatniej sztuki Giraudoux.

KRONIKA POZNAŃSKA

Poniedziałek, dnia 28 października 1946 r.

Tadeusza — Wszeciecha
Słońce wschodzi godz. 6.41; zachodzi godz. 16.32
Księżyc wschodzi godz. 10.20; zachodzi godz. 18.12

Wtorek, dnia 29 października 1946 r.

Narcyza — Lubogasta
Słońce wschodzi godz. 6.43; zachodzi godz. 16.30
Księżyc wschodzi godz. 11.25; zachodzi godz. 18.47

Z okazji Imienin wszystkim Tadeuszom najserdeczniejsze życzenia składa

Redakcja.

Msza św. na intencję śp. Marii Przybyłko-Potockiej

Jutro, we wtorek 29 bm. o godz. 8.30 staraniem zespołów wszystkich teatrów poznańskich odbędzie się w kościele św. Marcina przy ul. Fredry msza św. żałobna na intencję tragicznie zmarłej, podczas powstania warszawskiego jednej z największych artystek polskich, **śp. Marii Przybyłko-Potockiej.** Tego samego dnia odbędzie się w Warszawie na koszt państwa pogrzeb zasłużonej artystki. Nad grobem przemawiać będą: minister Kultury i Sztuki Władysław Kowalski i prezes Związku Artystów Scen Polskich — Dobiesław Damięcki.

Otwarcie Salonu Plastyków Poznańskich

W sobotę, dnia 26 bm. nastąpiło w Poznaniu uroczyste otwarcie nowego Salonu Plastyków Poznańskich przy al. Marcinkowskiego 28. Na uroczystości, która zgromadziła przedstawicieli poznańskiego świata artystycznego, wygłosił przemówienie powitalne artysta-malarz prof. Bartel. Życzenia w imieniu Wojewody złożył plastykom poznańskim naczelnik Wydziału Kultury i Sztuki prof. Marian Weigt. Recenzję z wystawionych prac zamieścimy w najbliższych dniach.

Ku czci bohaterów spod Lenino

(c) W obecności władz wojskowych i samorządowych, przedstawicieli partyj politycznych oraz licznych gości odbyła się w dniu wczorajszym w Teatrze Wielkim uroczysta akademia ku upamiętnieniu trzeciej rocznicy bitwy pod Lenino. Słowo wstępne wygłosił **płk. Uziębło,** podkreślając znaczenie powstania I-szej Armii Polskiej na terenie Związku Radzieckiego i trudności związane z jej organizacją. Ponadto mówca uwypuklił korzyści, jakie przyniosła Polsce pamiętna bitwa. Okrzykiem na cześć bohaterów spod Lenino zakończył pułkownik swoje przemówienie.

Po odegraniu przez orkiestrę wojskową hymnu państwowego zabrał głos **wicewojewoda p. mgr Radzicki.** Prelegent nakreślił pokrótce przebieg bitwy, przedstawiając bohaterstwo żołnierza polskiego, a z kolei przeszedł do omówienia politycznych przyczyn i następstw historycznego boju.

Wyrażeniem uczuć i dążeń „kościuszkowców" walczących pod Lenino było przemówienie przedstawiciela **I-szej Dywizji im. T. Kościuszki mjr. Atlasa,** kilkakrotnie przerywane rzęsistymi oklaskami. Przemówienie swoje zakończył mjr Atlas okrzykiem na cześć Polski Ludowej, wywalczonej ofiarą krwi „kościuszkowców".

Króciutki wierszyk zadeklamowany przez dwoje 6-letnich dzieci oraz wręczenie majorowi Atlasowi wiązanki kwiatów wywołały na sali długo niemilknące oklaski.

Część artystyczną akademii, która była montażem słowno-muzycznym pt. „Lenino", zainaugurowała orkiestra i chór wykonaniem piosenki „Wojenko, wojenko". W montażu następowały kolejno wiersze: Wł. Broniewskiego „Żołnierz polski", L. Szenwalda „Ballada o I Batalionie", T. Kubiaka „Kołysanka", Wł. Broniewskiego „Co mi tam troski" oraz p. Żochowskiego „Lenino". Recytatorami wierszy byli artyści Teatru Polskiego Leszek Stępowski i Hanna Skarżanka oraz Zygmunt Maciejewski. Recytacje przeplatano piosenkami żołnierskimi marszami w wykonaniu orkiestry wojskowej i chóru gimnazjum K. Marcinkowskiego pod dyrekcją **por. Wojnowskiego** oraz konferansjerką przeprowadzoną przez **St. Strugarka.**

Na marginesie akademii należy podkreślić pomysłowe odbiegnięcie od dotychczasowego szablonu, jaki stosowano dotychczas w podobnych imprezach. Montaż słowno-muzyczny wydaje się najodpowiedniejszą formą tego rodzaju imprez. Ponadto z uznaniem można uwypuklić słowo wiążące, opracowane z umiarem przez p. St. Strugarka.

25 lat w służbie ubezpieczeń społecznych

(m) Niecodzienną uroczystość jubileuszową obchodzono w ub. sobotę w poznańskim Oddziale Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, w którym 18-tu pracowników święciło 25-lecie pracy zawodowej.

Na tle wzniosłych zadań codzienny szary trud wielotysięcznej rzeszy pracowników ZUS-u stanowi pozycję nader cenną. Jeżeli dołączyć do tego jeszcze trudności, związane z leczeniem ran powojennych, dość dotkliwie odczuwanych w ub. roku przez Zakład, to z całym obiektywizmem trud ten można uznać za poważny wkład w dzieło ogólnej odbudowy naszego życia państwowego i społecznego. Bo przecież na miejscu dzisiejszego zakładu znajdowały się w ub. roku wypalone częściowo mury, stosy gruzów i sterty w nieładzie pozostawionych przez okupanta papierów. Dawniejsi pracownicy, którzy przeżyli okres wojny, stanęli bez wahania do pracy. Nie zniechęciły ich trudne warunki pracy, ani brak uposażenia przez pierwsze trzy miesiące.

Do najpilniejszych i najsumienniejszych pracowników, którzy przyczynili się do szybkiej odbudowy instytucji, należy właśnie grono jubilatów, święcących 25-lecie swej pracy. Są nimi **pp. Ignacy Jarocki, Roman Antkowiak, Roman Piekarczyk, Felicjan Nawrot, Kazimierz Pawlak, Jan Wilczyński, Antonina Putiatycka, Stanisława Frąckowiak, Wojciech Jóźwiak, Stefania Golibrocka, Szczepan Toliński, Mieczysław Sosiński, Janina Grablakowa, Stefan Bednarek, Leon Jaworski, mgr Olech Bestrzyński, Henryk Kowalewski i Aniela Eifertówna.**

Dyrekcja zakładu uczciła dzień jubileuszu specjalną uroczystością, w której wzięli udział wszyscy niemal pracownicy, oraz zaproszeni goście. Po zagajeniu uroczystości przez dyrektora Zakładu Ubezpieczeń Społecznych **p. Jagodzińskiego,** przemówił przybyły ze stolicy zastępca dyrektora Oddziału Ubezpieczeń Rentowych w Warszawie **p. Niementowski,** który nakreśliwszy ogólne zadanie ZUS-u oraz jego dotychczasowy dorobek, wyraził uznanie pod adresem pracowników Oddziału Poznańskiego, a szczególnie jubilatów. Zasługi tych ostatnich podkreślił również w swym przemówieniu dyr. Jagodziński. Z kolei życzenia dalszej pomyślnej pracy w służbie dla państwa i narodu złożyli jubilatom: wiceprezes Związku Zaw. Prac. Zakładu Ubezpieczeń Społecznych p. Piosik, przewodniczący Rady Zakładowej ZUS-u — p. Rębarz, z ramienia Ubezpieczalni Społecznej pp. Dyliński, Kurnatowski i Szymański, kierownik Państwowej Wytwórni Protez — p. Łuczewski oraz przedstawiciel OKZZ — p. Okś. Za złożone życzenia podziękował w imieniu jubilatów mgr Cestrzyński.

Wśród niemilknących oklasków zgromadzonych pracowników zakładu dyr. Niementowski wręczył każdemu z jubilatów pismo pochwalne, składając zarazem życzenia doczekania się w przyszłości złotego jubileuszu.

Część oficjalną uroczystości zakończono odśpiewaniem „Roty".

O żołnierzach nie zapomniano

(c) W ub. piątek odbyło się w Urzędzie Wojewódzkim zebranie Komitetu Obywatelskiego poświęconego dla rannych i zdemobilizowanych żołnierzy, które — wobec przedstawicieli wojska, partyj i organizacyj społecznych i młodzieżowych — zagaił przewodniczący dyr. Milczyński. Odczytane sprawozdanie wykazało, że ogółem zebrano **726 850 zł,** za które zakupiono szereg artykułów żywnościowych i zestawiono 2551 paczek. Łączna wartość rozdzielanych paczek wynosiła **1200 tys. zł.** Ponadto szkoły ofiarowały **310 gotowych paczek.** Wszystkie dary rozdzielono między przebywających w Szpitalu Okręgowym oraz zarejestrowanym w Tow. Przyjaciół Żołnierza zdemobilizowanym. Poza tym pewną ilość paczek otrzymał pułk saperów w Poznaniu i sieroty przebywające w sierocińcach miejskich.

Niedobór w gotówce na sumę 80 395 zł pokrył p. **K. Przybyła,** a obecnie wyłoniono specjalną komisję z p. **dyr. Kędzierskim** na czele, która zajmie się zebraniem wymienionej kwoty spośród społeczeństwa.

Po sprawozdaniu przewodniczącego zabrał głos członek komisji rewizyjnej p. dyr. Wachowiak, na którego wniosek ustępującemu komitetowi udzielono absolutorium. W imieniu Tow. Przyjaciół Żołnierza dziękował p. **Gałązkowa.**

Święto Chrystusa Króla manifestacją uczuć katolickiego Poznania

(s) W dniu wczorajszym odbyła się z okazji święta Chrystusa Króla uroczysta akademia w Auli Uniwersyteckiej, w której wziął tłumny udział katolicki Poznań z J. E. ks. arcybiskupem Metropolitą Dymkiem na czele.

Akademia dzięki doskonałemu programowi artystycznymu dała dużo wrażeń słuchaczom. Rozwieszone sztandary o barwach papieskich i narodowych symbolizowały niejako tradycyjną współpracę Kościoła katolickiego w Polsce z państwem w prowadzeniu go ku wielkim przeznaczeniom.

Po słowie wstępnym p. Ignacego Steina, w referacie ideowym pt. „Przez Marię do Jezusa" — p. Stanisław Strugarek wykazał doniosłe znaczenie Święta Chrystusa Króla w dobie dzisiejszej odbudowy z ruin na wszystkich odcinkach życia. J. E. ks. Arcybiskup Metropolita Dymek wskazał na bezlitosne rozdarcie wewnętrzne jakie wywołała zawierucha wojenna, zobojętniając, kalecząc lub nawet zabijając dusze ludzkie, które zapomniały o Bogu. Krzyż Chrystusowy przetrwał triumfalnie wszystkie burze, bo zbudowany został na trwałych podwalinach prawdy i miłości. Otacza go zaś aureola nie tylko boskiego piękna i dostojeństwa, ale również prostoty i zrozumienia nędzy ludzkiej. Ukazując postać Chrystusa w Wieczerniku po zmartwychwstaniu, Arcypasterz porównał zespół zebranych tam apostołów do przekroju narodu polskiego, który na wzór niewiernego Tomasza pada do stóp Chrystusowi Królowi wołając w akcie modlitewnym: „Pan mój i Bóg mój!"

Na obszerną część artystyczną akademii — stojącej na bardzo wysokim poziomie — złożyły się występy wokalno-muzyczne z recytacjami, a mianowicie śpiew wybitnej artystki Teatru Wielkiego p. Haliny Dudicz-Latoszewskiej przy akompaniamencie dyr. Zygmunta Latoszewskiego, koncert fortepianowy w wykonaniu prof. Fr. Łukaszewicza oraz produkcje muzyczne smyczkowego Kwartetu Polskiego z dyr. Jahnke na czele, deklamacja Zofii Barwińskiej i recytacje Krzysztofa Modrzeskiego — artystów Teatru Polskiego w Poznaniu.

Reaktywizacja Towarzystwa Polsko-Szwedzkiego

Po 7-letniej wojennej przerwie nastąpiła reaktywizacja Tow. Pol.-Szwedzkiego pod nazwą „Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Szwedzkiej", uchwalona na walnym zebraniu członków dnia 22 bm., na którym wybrano nowy zarząd.

W skład zarządu weszli m. in. dr F. Bohm prezes p. wojewoda St. Brzeziński i rektor U. P. dr St. Błachowski — wiceprezesi, oraz 10 członków zarządu.

Zebrani uchwalili nadać honorowe członkostwo b. prezesowi Tow. Antoniemu Müllerowi i wicepr. prof. U. P. Eugeniuszowi Piaseckiemu w uznaniu ich wybitnych zasług dla Towarzystwa.

Na zebraniu uchwalono również wydawanie przez Towarzystwo czasopisma pt. „Wiadomości Polsko-Skandynawskie", mającego być łącznikiem i informatorem o najważniejszych zagadnieniach obu narodów.

Postanowiono urządzić uroczyste posiedzenie inauguracyjne z zaproszeniem gości szwedzkich jak również odbywać miesięczne zebrania członków w każdy wtorek po 1-szym miesiąca, urozmaicone naukowym odczytem.

Wpisy członków i wszelką korespondencję przyjmuje Sekretariat Tow., Poznań, ul. Lodowa nr 1, m. 7, w poniedziałki od 17—18-tej.

Dla poprawy bytu pensjonariuszy Miejskiego Domu Starców

Z inicjatywy ob. Bartza, pierwszego sekretarza Komitetu Miejskiego PPR i członka Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, wszczęto akcję polepszenia bytu pensjonariuszy Miejskiego Domu Starców. Akcja ta spotkała się z wysokim zrozumieniem wśród społeczeństwa.

Poszczególne firmy zadeklarowały: Spółdzielnia Spożywców „Jedność" — 120 bułek miesięcznie, Państwowa Wytwórnia Mięsna nr 8 — 20 kg kości tukowych miesięcznie, Fabryka Cukrów i Marmolady „Goplana" 5 kg marmolady miesięcznie, Piekarnia „Słońce" — 20 kg chleba miesięcznie, Olejarnia M. Zielińska — 2 litry oleju miesięcznie, Olejarnia Wadzyńska — 1 litr oleju miesięcznie, Firma Kamiński — 160 bułek miesięcznie. Firma „Hermanka" Młyn Żytni — 50 kg mąki pszennej i 50 kg kaszy jęczmiennej miesięcznie, Firma „Germanini" Fabryka Makaronu — 50 kg makaronu, przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej p. Kowalewski — 200 bułek, 15 chlebów, 20 ciast tortowych oraz 1 kg masła deserowego. Społeczno-Obywatelską Ligą Kobiet obdarowała pensjonariuszy Miejskiego Domu Starców owocami.

Za ów dobrze pojęty obowiązek obywatelski, jakim jest pomoc udzielona starcom, Wydział Opieki Społecznej Zarządu Miejskiego stoł. m. Poznania składa w ich imieniu serdeczne podziękowanie.

Program audycyj radiowych na wtorek, 29 bm.

6.00 Pieśń ranna; 6.05 Dziennik poranny; 6.25 Gimnastyka poranna; 6.35 Muzyka z płyt; 6.57 Sygnał czasu; 7.00 Audycja poranna z Krakowa; 7.35 Muzyka poranna z W-wy; 8.20 Informacje ogólnopolskie; 8.30 Muzyka i piosenki z płyt; 9.00 Przerwa; 11.30 Z muzyki symfonicznej (płyty); 11.50 Przegląd prasy wielkopolskiej; 11.57 Sygnał czasu; 12.05 Dziennik południowy; około 12.20 Wiadomości gospodarcze z Katowic; około 12.30 Życie gospodarcze; 12.35 Utwory na dwa flety w wyk. Mieczysława Woźniaka i Jerzego Gawryluka; 12.55 „5 minut poezji"; 13.00 „Na Ziemiach Odzyskanych"; 13.15 Z życia narodów słowiańskich; 13.25 Muzyka obiadowa; 14.00 Audycja dla dzieci; 14.25 Z dziejów barbarzyństwa niemieckiego w Polsce; 14.40 Reżerwa; 14.50 Utwory kompozytorów rosyjskich w wyk. Zygmunta Lisickiego; 15.20 Z życia milicjanta; 15.30 Wiadomości bieżące; 15.35 Nadprogram; 15.50 Popadanka Wojew. Wydz. Kultury i Sztuki; 16.00 Dziennik południowy; 16.20 Muzyka polska; 16.55 Kwadrans prozy „Nowe książki"; 17.10 Koncert rozrywkowy; 17.50 „Nasze uzdrowiska"; 17.55 Odbudowujemy Warszawę; 18.10 „Na przyźbie" — audycja ludowa słowno-muzyczna; 18.30 Arie operowe w wyk. Lesława Finze (tenor); 19.00 Nauka przy głośniku; 19.30 Audycja dla wsi; 20.00 Dziennik wieczorny; 20.30 Słuchowisko pt. „Pigmalion" wg Bernarda Shawa; 21.00 Muzyka rozrywkowa z W-wy; 21.25 Utwory wiolonczelowe w wyk. Haliny Kowalskiej-Trzenkowej; 21.45 Kwadrans prozy; 22.00 Koncert rozrywkowy z Krakowa; 22.30 Pieśni w wyk. Cecylii Węgrzynowskiej. Przy fortepianie Janusz Kowalski; 22.50 Z muzyki symfonicznej (płyty); 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego; 23.20 Program na dzień następny; 23.30 Tanga i foxtroty (płyty); 24.00 Zakończenie programu.

KOMUNIKATY

Uzupełnienie: W związku z artykułem zatytułowanym „Rozpoczęcie akcji zbiórki złomu", zamieszczonym w nr 296 „Głosu Wielkopolskiego" z dnia 26 bm. uzupełniamy, że miejsce składania złomu znajduje się przy ul. Południowej i przy ul. Północnej 6 (firma „Złom") oraz przy ul. Spichrzowej 36.

Stow. Polskiej Młodzieży Kat. pod wezw. Św. Kazimierza Poznań-Jeżyce. Zebranie plenarne odbędzie się we wtorek, dnia 29. 10. 1946 o godz. 19-tej w salce parafialnej. Lekcje śpiewu odbywają się we wtorki i piątki o godz. 19,30.

Wyższe Kursy Językowe przy Akademii Handlowej w Poznaniu zostaną otwarte w dniu 15 listopada br. Na kurs języka angielskiego, francuskiego, rosyjskiego, hiszpańskiego, niemieckiego przyjmowani są kandydaci, wykazujący znajomość języka, który pragną studiować.

Dla języków rosyjskiego i hiszpańskiego przewiduje się również kurs początkowy.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela Sekretariat Akademii Handlowej w Poznaniu, Wały Zygmunta 2/3, pokój nr 57. 39283

Średnia Szkoła Muzyczna im. Paderewskiego przyjmuje zapisy od godz. 15—17 do klas fortepianu, skrzypiec, śpiewu solowego.

Uczniom przysługuje zniżka kolejowa. 39309

Zebranie w dniu 29 października

Oddział IV Zw. Zaw. Prac. Samorządowych Teryt. i Użyteczności Publ. — godz. 17-ta w sali wykładowej Muzeum Wlkp., Al. Marcinkowskiego.

Teatry i kina

Poniedziałek, 28 października 1946

Teatr Wielki: dziś — teatr nieczynny; jutro, godz. 19-ta — „Zemsta Nietoperza".
Teatr Polski: dziś i jutro, godz. 19-ta — „Majątek albo imię".
Teatr Nowy: dziś — teatr nieczynny; jutro, godz. 19-ta — „Wesele Figara" (premiera).
Teatr Komedia Muzyczna: dziś i jutro, godz. 19.30 — „Królowa przedmieścia".
Teatr Aktora i Lalki (św. Marcin 8) **Teatr Aktora:** dziś i jutro, godz. 18-ta — „Kopciuszek"; **Teatr Lalki:** dziś i jutro, godz. 16-ta — „Szewczyk Dratewka".

W kinach poznańskich:

Apollo — „Kochaj tylko mnie"; **Bałtyk** — „Piętro wyżej"; **Muza** — „Manewry miłosne"; **Rialto** — „Dwóch dzieci"; **Warta** — „Szyrmet-Chan"; **„Oświatowe" TUR** — godz. 17-ta — „Zwierzęta stepowe Afryki".

Początek seansów we wszystkich kinach o godz. 16-tej, 18-tej i 20-tej; w niedzielę i święta od godz. 14-tej

Teatr Wielki w bieżącym tygodniu

Wtorek, dnia 29 bm., o godz. 19-tej — „Zemsta Nietoperza"; środa, dnia 30 bm., o godz. 19-tej — „Hrabina"; czwartek, dnia 31 bm., o godz. 19-tej — „Wieczór baletowy"; piątek, dnia 1 listopada, o godz. 10-tej — „Faust"; sobota, 2 listopada, — teatr nieczynny; niedziela, dnia 3 listopada, o godz. 15-tej — „Zemsta Nietoperza"; niedziela, dnia 3 listopada, o godz. 19-tej — „Hrabina".

Dziś Koncert Symfoniczny

W ostatniej chwili przypominamy o V-tym Koncercie Symfonicznym Filharmonii Poznańskiej, który odbędzie się dziś, w poniedziałek, 28 bm., o godz. 19-tej w Auli Uniwersytetu pod batutą dyr. dr. Zygmunta Latoszewskiego. Solistą koncertu będzie sławny pianista Raoul Koczalski, który odegra własny koncert fortepianowy.

Teatr Polski

„Majątek albo imię" Józefa Korzeniowskiego. Komedia ta, grana na inaugurację tegorocznego sezonu, spotkała się z uznaniem bezwarunkowym krytyki i serdecznym przyjęciem publiczności. Jeszcze tylko w ciągu kilku dni Poznań będzie miał sposobność zobaczenia tej sztuki, która niebawem zejdzie z afisza w pełni powodzenia.

†

Dnia 26 października 1946 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana matka, śp.

z Kozielczyków

Antonina Kionowa

I voto Śmigajowa

przeżywszy lat 53.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 29 bm., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza parafii Najśw. Serca Jezusowego na Jeżycach, o czym zawiadamia

w głębokim smutku pogrążony
syn

Poznań, ul. Szamarzewskiego 14. 39334

†

Dnia 25 października 1946 r. zmarł po długich i ciężkich, z anielską cierpliwością znoszonych cierpieniach, mój najdroższy mąż, ojciec i teść, śp.

Leon Mandelt

dypl. mistrz kamieniarsko-rzeźbiarsko-dekarski

przeżywszy lat 45.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 29 bm., o godz. 16-tej z kaplicy cmentarnej w Chodzieży.

W ciężkim smutku pogrążeni
żona z dziećmi i zięć.

Chodzież, al. Kościuszki 27. 39282

MIÓD PSZCZELI
kupuje po najwyższych cenach
Wojewódzka Spółdzielnia Pszczelarska
Poznań, ul. Kościelna 9 przy Rynku Jeżyckim
tel. 71-39 lub 14-32.
39227

Szafę biurową
oraz szafę biblioteczną (gabinetową)
kupimy
Spółdz. Wydawnicza „Czytelnik"
39135 Wyspiańskiego 10 I. ptr.

†

Dnia 26 października 1946 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa, babka prababka, śp.

z Kucharskich

Władysława Przewoźna

przeżywszy lat 85.

Wprowadzenie zwłok do kościoła parafialnego w Pniewach odbędzie się w środę, 30 bm., o godz. 10-tej, a po nabożeństwie żałobnym pogrzeb.

W ciężkim smutku pogrążeni

dzieci, synowe, zięć, wnuki i prawnuki

39345

Pniewy, Poznań, Katowice, Kamienna Góra, Rio de Janeiro.

W przededniu drugiej rocznicy tragicznej śmierci w Mielcu, śp.

ks. Antoniego Hałasa

proboszcza parafii M. B. Częstochowskiej

odbędzie się we wtorek, 29. 10. br. przeniesienie zwłok do kościoła parafialnego w Poznaniu-Naramowicach, a po wigilach i mszy św. o godz. 10, odprowadzenie zwłok do grobowca na cmentarzu parafialnym.

O wzięcie udziału i modlitwy kochanych Konfratrów, znajomych i parafian w imieniu Rodziny, Rady Parafialnej i własnym prosi

administrator parafii.

Poznań-Naramowice, Bydgoszcz 39332

WEŁNĘ surową

stale kupuje i zamienia na tkaniny gotowe albo na włóczki.

Płaci najwyższe ceny.

Łódzka Hurtownia Artykułów Włókienniczych

Poznań, Św. Marcin 61, tel. 35-40

39310

Szkółki powiatowe w Rawiczu

polecają na sezon bieżący wyborowe

drzewka i krzewy owocowe

oraz w większej ilości

drzewa alejowe, krzewy ozdobne i żywopłotowe i doborowe odmiany róż

10-499

†

W dniu 25. 10. 1946 r. zmarła artystka malarka śp.

Teodora Mukułowska

konsulent artystyczny Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu do spraw przemysłu domowego.

Pogrzeb odbędzie się 29 bm. o godz. 10.45 z kaplicy cmentarnej na Górczynie. Msza św. odprawiona zostanie tego dnia o godz. 9.45 w kościele św. Krzyża na Górczynie.

39335 **Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu**

†

Za spokój dusz naszych najdroższych, nigdy niezapomnianych rodziców śp.

Władysława Weissa

zmarłego dnia 28 lipca 1938 r. i

Władysławy Weissowej

zmarłej dnia 28. 10. 1939 r.

odprawiona zostanie msza św. dnia 29. 10. 46 o godz. 8-mej w kościele św. Marcina przy ul. Fredry.

W żalu pogrążone

dzieci

39271

MINISTERSTWO LEŚNICTWA

zatrudni

inżynierów i techników konstruktorów doświadczonych w przemyśle drzewnym

inżynierów i techników mechaników ruchowców obeznanych z przemysłem drzewnym, oraz

inżynierów samochodowych z praktyką.

Warunki do omówienia, płaca ryczałtowa.

Podania z dokładnym życiorysem i opisem pracy zawodowej składać w Ministerstwie, Warszawa, ul. Reja 3/5, Biuro Techniczne. 10-493

Reklama współdziała w odbudowie kraju!

Dysponuję

lokalem w śródmieściu, I piętro, na biura, hurtownię przedstawicielstwo. Oczekuję propozycji. Oferty: „Par", Ratajczaka 7, pod „10,784". 39015

Szczotki — Pędzle i artykuły gospodarcze

HURT

ST. STANOWSKI

Poznań, Św. Marcin 50 tel. 13-74 32456

EKROMCZYŃSKI STEMPLE POZNAŃ UL. ŚW. MARCINA 57

34419

Szuka lokalu

Student spokojny względnie dwóch szuka pokoju. Cena obojętna. Oferty „Głos Wielkop." nr 39031.

Lekarskie

Borowina, Poznański Zakład Przyrodoleczniczy — al. Marcinkowskiego 20. Tel. 38-26. 35184

Lekarz dentysta Witold Neyman przyjmuje od godz. 16—18-tej, 27 Grudnia 20. Tel. 47-22. 39183

Wolne posady

Marszantka wykwalifikowana może się zgłosić — Skład kapeluszy damskich, Irena Jasiak, Piotra Wawrzyniaka 5. 38588

Dobrze gotującą gosposią ze świadectwami poszukiwana. Wschowa, ul. Jagiellońska 7. 10-457

Poszukiwana dobrze polecona wychowawczyni do 3-letniej dziewczynki chętnie z językiem francuskim. Wschowa, ul. Jagiellońska 7. 10-454

Kilku tokarzy

2 gryzarzy

1 2 szlifierzy na okrągło

zatrudni na dobrych warunkach „NORMA", ulica Skarbowa 20. 39020

Kwiaciarka potrzebna na dobrych warunkach. Zgłoszenia: Daszyńskiego 59. 39214

Gosposię młodszą samodzielną tylko dobrymi poleceniami do 2 osób zaraz. Oferty: „Głos Wielkop." nr 39137.

Fryzjerka kwalifikowana i fryzjer męski do Szklarskiej Poręby. Zgłosić: Zygmunta Augusta 3 m. 8. 39096

Ekspedientka branży kolonialnej, sumienna, od 1. XI. Gawlak, Kraszewskiego 17. 39243

Ekspedientkę młodszą rutynowaną się z branży tekst.-galant. przyjmę na stałą posadę. Oferty z własnoręcznie napis. życiorysem oraz odpis świadectw kierować „Głos Wielkopolski" nr 39238.

Gosposia lub służąca przychodnia lub stała, z gotowaniem, potrzebna zaraz do bezdzietnego małżeństwa. Oferty: „Par", Ratajczaka 7, pod „10,872". 39317

Apteka na prowincji poszukuje siły pomocniczej zaraz. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 10-496.

Rejonowych przedstawicieli poszukuje fabryka win, zapraw do wódek, olejków i soków. Biura sprzedaży „Tempo", Kraków, Poselska 9. 10-482

Blacharz na trumny i dryjer potrzebni. Praca akordowa. Łódź, Praska 9 — (bocznica Napiórkowskiego). Wytwórnia Wyrobów z blachy. 10-484

Ekspedient — dekorator, młody do sklepu konfekcji i artykułów męskich potrzebny zaraz. Reflektuje się na silę pierwszorzędną, tak w dziedzinie dekoracji jak i sprzedaży. Zgłoszenia z załączeniem fotografii i podaniem warunków kierować: E. Byczkowski — Szczecin, al. Wojska Polskiego 3. 10-483

Drażetkarkę, specjalistkę w gumowaniu i obciąganiu drażetek — przyjmie zaraz „Goplana" — Poznań, ul. św. Wawrzyńca nr 11. 10-487

Dojarza-szwajcara z własnymi ludźmi do 30 krów mlecznych, przyjmie zaraz Majętność Oporówko — poczta Krzemieniewo pow. Leszno. 10-489

Chłopiec do posyłek z dobrej rodziny potrzebny. — Walki Młodych 5 m 1. 39237

Dziewczyna do wszelkich prac domowych na wyjazd koło Szczecina zaraz potrzebna. Zgłoszenia Matejki 36 m. 1. 39253

Chłopiec do posyłek potrzebny. Zgłoszenia Wytwórnia Chemiczna „Błysk", Dąbrowskiego 81. 39261

Fryzjerka — natychmiast potrzebna — Teatr Nowy — Dąbrowskiego 5. 39288

Futro męskie wysoka figura syberyjskie koty Dębicka 2, skład. 39292

Służącej z umiejętnością gotowania (gosposi) poszukuje dzierżawca majątku przy Pobrodzie Tarnowo-Podgórne p. Poznań. Autobusem z ul. Gąsiorowskich. 39293

Potrzebna zaraz gosposia do dwóch osób. Wiadomość Restauracja „Wojtek", Chełmońskiego 2. 39298

Potrzebny chłopiec do posyłek zaraz. Restauracja „Wojtek", Chełmońskiego 2. 39299

Kierownika i nauczycieli przedmiotów zawodowych do powiatowej szkoły rolniczej blisko Poznania poszukuje Inspektorat Szkół Rolniczych pow. poznańskiego. Wymagane przynajmniej średnie wykształcenie rolnicze. Zgłoszenia: Szkoła Rolnicza Będlewo, st. kol. Stęszew. 39300

Szuka posady

Początkująca księgowa poszukuje posady, miejscowość obojętna. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10-476.

Pani, lat 40, poszukuje posady zarządczyni domu, prace biurowe oraz wiejskie gospodarstwo, najchętniej probostwo, leśniczówka, majątek. Oferty: „Głos Wielkop." nr 39307.

Ogrodnik-podwórzowy żonaty lat 43, 22 lat praktyki, dzielny we wszystkim co wchodzi w zakres ogrodnictwa i podwórza, sumienny, pracowity, uczciwy z dobr. świadectwami szuka posady w majątku 1 stycznia 1947 lub prędzej. Łaskawe oferty proszę składać do „Głosu Wielkopolskiego" nr 10-480.

Drogista dypl. zmieni posadę tylko do hurtowni zaraz. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 39221.

Księgowej, kasjerki ewtl. pomocniczy biurowej. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 39277.

Nauka

Nowoczesne kursy kroju męskiego i damskiego zatwierdzone przez Kuratorium Szkolne rozpoczynają się 4 listopada. Przybylski, Poznań, ul. Marszałka Focha 86. 37930

Lekcje pisania na maszynie. Szewska 3 m. 6. 38900

Gry fortepianowej uczy Halina Poniecka, Piekary 13 b m. 8. 39118

Kursy stenografii i pisania na maszynie wpisy: Kursy Handlowe, M. Skrzypczak - Jaroszkiewiczowej, pl. Wolności 2. 38831

Nauka jazdy samochodowo-motocyklowej, szkoła samochod. „Auto Ster" Poznań, Mickiewicza 36. Z początkiem każdego miesiąca nowe komplety na kursie. Przyjęcia każdego dnia. 38864

Osobiste

Z dniem dzisiejszym wznowiłmy przyjmowanie aparatów radiowych do naprawy. F-a „Emka", Wrocławska 30, tel. 26-52. 39321

Za długi żony mej Mieczysławy Konkol z domu Tyrkowskiej nie odpowiadam. 39241

Ostrzeżenie. Z Jerzym (Jurym) Jaworskim, z którym pracowałem w czasie okupacji w Uniwersytecie Poznańskim, oprócz nazwiska nie mam nic wspólnego. Wszelkie oszczerstwa spowodowane identycznością nazwiska ścigać będę sądownie. Tomasz Jaworski, dawniej Poznań, ul. Łąkowa 17, obecnie Sopot, ul. Niewiadomskiego 10. 39263

Hallo uwaga! Nadeszły najnowsze szlagiery w świeżym transporcie płyt gramofonowych. „Emka", Wrocławska 30. 39192

Sprzedaże

Prasy szewskie poleca Dom Handlowy „Okazja", Grobla 1b. 10-36

Meble różne, nowe, używane, komplety oraz odzielne sztuki, wielki wybór, okazyjnie. Stefan Janiak, Rybaki 6. 35789

Papier do światłokopii — Kopiotechnika, Poznań, ul. Wierzbięcice 18. 35966

Futro

do PODRÓŻY

służby nocnej — skórki szlachetne bardzo ciepłe. Fabryczna 35 m. 8 od godz. 18. 39268

Czcionki polskie wstawiamy do maszyn do pisania szybko, tanio. Maszyny zastępcze. Warsztaty maszyn biurowych, W. Chrzanowski, plac Wolności 2. 36231

Materace, dreliszki, ramy sprężynowe. Pertek, Wrzesiewicz, ul. Ratajczaka 7, I p. — tel. 36-31. 38492

Meble, nowe — używane, poleca korzystnie Magazyn Mebli, Za Bramką 4. 38207

Sypialnie, kuchnie korzystnie polecam — św. Marcin 75. Komis. 38698

Ciężarówka 2-tonowa marki Ford na sprzedaż. Poznań, Kraszewskiego 28. Skład obuwia. 39064

Salonik stylowy, sekretarzyk, okazyjnie, Matyklasiński, Wrocławska 15. 38775

Wetsfalkę w dobrym stanie sprzedam — św. Marcin 23 m. 3a. 39149

Mamy do oddania większą ilość koksowników. Słusarnia, ul. Wilkońskich 6. 39122

Pianina pierwszorzędne — okazyjnie. Zygm. Augusta 3 m. 3. 39006

Ozdoby choinkowe

galanteria bakelitowa

hurt

D/H. Fr. Przywecki

Poznań, św. Marcin 61

Tel. 27-45

39173

Instrumenty muzyczne kupuje, sprzedaje, przyjmuje do naprawy Zygmunt Liebig, Poznań, Kraszewskiego 9b. 10-342

Sypialnię sprzedam. — Wiadomość Dąbrowskiego 28 m. 5. 39308

Barak składany 8,0×20,0 m sprzedam. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10-496.

Narzędzia dentystyczne, oraz wirówkę do mierzenia procentów tłuszczu mleka tanio sprzedam. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10-479.

Skrzynki owocowe 160 zł. Małeckiego 24 m. 5. 39224

Sprzedam ramę Tryumf, motor D.K.W., obrazy. — Niegolewskich 16 m. 2. 39226

Sprzedam skrzypce dobre, zamienię na wózek dziecięcy. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 39225.

Tokarnię, metrówkę bez śruby pociągowej. Półwiejska 19 m. 5. 39228

Sprzedam przybory elektrotechniczne i płaszcz męski. Strzelecka 25 m. 20, I p. 39246

Uwaga myśliwi! Pies myśliwski na sprzedaż. Frankowski — Krauthofera, działka 22. 10-500

Kamienica trzypiętrowa, oficyna, 1 100 000; kamienica, wypalona, narożnikowa przy tramwaju, 900 000; dom ubikacjami fabrycznymi, 900 000; parcela 1100 m² Winogrady, 220 000 — sprzeda Nowak Wyspiańskiego 16 m. 1. 39273

Sprzedam czarny materiał i satynetę. Zygmunta Augusta 2 m. 10. 39252

Piec kaflowy — przenośny sprzedam. Plessner, Daszyńskiego 51. 39258

Drzwi wejściowe jednoskrzydłowe dębowe bardzo silne. Dębicka 2, — skład. 39291

Grysik marmurowy w wszystkich grubościach poleca K. Szych, Poznań, Batorego 3, tel. 35-19 (obok Izby Skarbowej). 38877

Specjalna Wytwórnia Spodni i Odzieży Zawodowej

T. Głogowski

POZNAŃ

ul. Wrocławska 6.

Tel. 27-07

poleca spodnie w różnych gatunkach i kolorach oraz odzież zawodową dla wszelkich zakładów pracy.

Sypialnię nowoczesną — sprzedam. Wiadomość: Dąbrowskiego 49b m. 9, od 5—8. 39284

Tapczany, fotele, materace. „Rekorda", ul. Kurzanoga, wejście z Ratuszowej. 10-464

Tapety — Linoleum poleca Zb. Waligórski, Wielka 9 I ptr. 39142

Pianina okazyjnie najkorzystniej, Drygas, Skarbowa 15. 39017

Radioaparaty, lampy radiowe, instrumenty muzyczne, wszelkie przybory, maszyny pisania, szycia, garderobę, obuwie, rozmaitości kupuje — sprzedaje. Poznań, Słowackiego 39, skład. 39232

Kupna

Tokarnię 1 mtr. z Nortonem kupi „Hatech", św. Marcin 65. 36208

Maszyny do pisania, liczenia, powielacze, nawet rozbite, połamane kupuje stale na części — Warsztat maszyn biurowych, W. Chrzanowski, plac Wolności 2. 36230

Ceratę, gumę do wózków dziecięcych, celofan, kupuje w każdej ilości Przemysł Ludowy, 27 Grudnia 10. 36607

Meble także używane kupuje stale Magazyn Mebli, Hieronim Leśniewicz, św. Marcin 74, tel. 11-89. 10-446

Azbestowe (sznury suche, grafitowane oraz wszelkie szczeliwa) kupuje stale firma „Artebe", ul. Kantaka nr 10. 37034

Konie na rzeź kupuję stale W. Zgoła, Masztalarska 8, telefon 20-20. 37616

Filc, koce, kapce, bamboszе, kupuję, sprzedaję. Bogusławskiego 18a, m. 6. 38339

Kupię pokost, farby olejne i narzędzia malarskie. Zgłoszenia: Rzepeckiego 26 m. 3. 38247

Kupuję konie stale na rzeź, płacę najwyższe ceny, samochód transportowy do dyspozycji. Rzeźnictwo Końskie. Ig. Nowak, Poznań, ul. Daszyńskiego nr 26, tel. 21-10 i 21-11. 38396

Złote i srebrne nici do haftu kupię za każdą cenę. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 38353.

Kupuję meble używane — Żydowska 6. Skład mebli. 38422

Kupię 5 mórg ziemi przy Poznaniu najchętniej ul. Dąbrowskiego, Bukowska. Oferty: „Głos Wielkop." nr 38590.

Bryjant do 2 karatów i inna biżuterię kupię. Oferty „Głos Wielkop." nr 38591.

Maszynę do pisania z dużym wałkiem oraz maszynę do liczenia kupimy. Poznań, Wyspiańskiego 19 m. 6. 38713

Wagi analityczne, precyzyjne i uchylne kupuje — Figiński, Poznań, Fredry 1. 38704

Radioodbiorniki, lampy radiowe, żarówki, anody, akumulatory, baterie, płyty. Sprzedaje — kupuje „Radiomechanika" — Poznań, św. Marcin 25, telefon 12-36. 38858

Kupię koła z osiami na pełnych gumach lub obrzeżach, nośność 5 ton, plandekę (kilkadziesiąt m²), zaprzęgi 15 i 25 W. Zgłoszenia: Łopatka, Poznańska 37 m. 7. 39152

Motory elektryczne kupuje stale f-a „Energia", Poznań, 23 Lutego nr 23 (dawniej Pocztowa), telefon 34-92. 10-422

Wszelkie meble kupuje i sprzedaje św. Marcin 75 — Komis. 38699

Potrzebna lodówka na prąd zmienny, kompresor F-a AEG lub Boscha. Zgłosz.: Mielżal, Kosmika 20, godz. od 13—16. 39083

Majeranek, czosnek

w każdej ilości

kupuje

W. Grządzielski

Skład Przyb. Rzeźnickich

POZNAŃ, Wroniecka 16.

Tel. 21-49 39318

Książki szkolne, naukowe, powieściowe, księgozbiory kupuje księgarnia Gierczaka, Poznań, Daszyńskiego 59. 35471

Kuźnię polową, kowadło kupię. Łukaszewicza 21. 39310

Kupię pianino. Mickiewicza 27 m. 5. 39333

Futro piżmowce, lub błam inny kupię. Dąbrowskiego 49b m. 9. 39295

Radio odbiorniki

uszkodzone — nawet bez lamp i części radiowe kupuje stale

DOM RADIOWY

Poznań, św. Marcin nr 45a Tel. 39-56 39175

Zamiana

Pokój 1 kuchnię zamienię na stróżostwo z mieszkaniem. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 39331.

Zamienię duży słoneczny pokój centralnym ogrzew. używalnością kuchni, prani blisko tramwaju na mniejszy tylko piecem kaflowym. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 39218.

Pieniądz

300.000,— złotych gotówki posiadam. Przystąpię jako wspólnik do poważnego przedsiębiorstwa handlowego lub przejmę na własny rachunek. Oferty: „Gł. Wielkop." nr 39065.

Wolne lokale

Mieszkanie 3-pokojowe komfortowe wyremontowane — zwrot remontu i pokoju kuchnia. Duży skład na rzeźnictwo, hurtownię zaraz. Gospodarz. Szwajcarska 20. 39305

Poszukuję składu w ruchliwym punkcie miasta. Oferty „Głos Wielkop." nr 39310.

Zguby

Unieważniam metrykę urodzenia, kartę ewakuacyjną, Bochdanowicz Władysław, Wschowa, ul. Fabryczna 7, pow. Wschowa. 10-455

Unieważniam kartę rejestracyjną, książkę na konia, dowód wpłaty za konia z UNRRA, kartę majątkową, legitymację strażacką, Szytko Józef, Kobrachcice nr 19, powiat Wschowa. 10-456

Unieważniam legitymację PKP Wrocław 36230. Władysława Gumna — Bieżyn, pow. Kościan. 39119

Poszukiwania

Kto może udzielić jakichkolwiek wiadomości o Norbercie Ebert, ur. w lutym 1917 roku, przebywającym do stycznia 1945 r. w Gross-Rosen, proszony jest o powiadomienie siostry Haliny Maruszewskiej Poznań, Śniadeckich nr 15 m. 9. 39042

Różne

Najsłynniejszy psychograf-folog darem jasnowidzenia nieomylnie przepowie każdemu jego wydarzenia życiowe. Określi dokładnie charakter, kierunek zdolności, rady, przeznaczenie. Napisać pytanie, datę urodzenia, załączyć 50,— zł zadatku. Odpowiedzi za zaliczeniem „Martyni" Kraków, skrytka pocztowa 475. 10-498

Wypożyczalnia eleganckich ubrań, fraków, smokingów, sukni ślubnych. Wielki wybór. Ciesielski, Paderewskiego 1. 37638

„Radiofal" fachowo naprawia radioodbiorniki. Poznań, Dąbrowskiego 1, nar. Roosevelta. 38329

Sztandary

Proporczyki — Parameńta kościelne

Przyjmuję zamówienia

Na życzenia wysyłam szkice.

IRENA SZAŁOWA

POZNAŃ, Szkolna nr 3

38857

Wytwórnia gorsetów, biustonoszy, pasy na ciążę. Wanda Kęcińska, Sienkiewicza 3 m. 4 (Jeżyce). 38928

Szewską maszynę oddam długoramienną za wykonanie obuwia — św. Marcin 23 m. 3a. 39150

Przyjmuję do naprawy przybory lekarskie, miernicze, naukowe. Pracownia fizyko-mechaniczna, Sieroca 1. 39174

Zakład Malarski Artystyczno-Dekoracyjny

I. WREMBEL Sp. z ogr. odpow.

Poznań

Św. Marcin 66/67 - Tel. 44-39

wykonuje pierwszorzędnie wszelkie prace wchodzące w zakres malarstwa

38930

P. K. O. V — 4499

OGŁOSZENIA DROBNE

Konto: Bank „Społem", nr 3

Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 20-tej, w soboty od 8-mej rano do 13-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10, I piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Cennik ogłoszeń: **Za tekstem** (strona 8-łamowa) 1-łamowy milimetr 10,— zł; większe wśród drobnych 1-łamowy milimetr 18,— zł; w tekście (strona 4-łamowa) 1-łamowy milimetr 40,— zł; na stronie Kroniki poznańskiej 1-łamowy milimetr 30,— zł. Zestaw tabelaryczny i skomplikowany 50% drożej. **Drobne:** Pierwsze słowo tłustym drukiem 16,—, każde dalsze słowo 8,— zł (najmniejsze ogłoszenie 80,— zł); dla poszukujących posad i osób, zaginionych wskutek wojny: pierwsze słowo tłustym drukiem 10,— zł, każde dalsze słowo 5,— zł (najmniejsze ogłoszenie 50,— zł). A, i, w, z, do, od itd. znaki, skróty, cyfry do 5 liczb — każde liczy się za 1 słowo. W wydaniach niedzielnych i świątecznych obowiązuje dopłata w wysokości 60%. Rabatu nie udziela się. Wszystkie ogłoszenia płatne są przed wydrukowaniem.

Redakcja — Wyspiańskiego 10 I piętro. Telefon 62-70, 67-11 (nocny)
Redaktor naczelny przyjmuje w godzinach od 12-tej do 13-tej. Sekretariat redakcji czynny codziennie od godz. 11-tej do 14-tej.
Nadesłanych rękopisów redakcja nie zwraca. Telefon Dyr. Delegatury 64-75.
Administracja: Ogłoszenia — Wyspiańskiego 10, I ptr. Telefon nr 64-75
Konto PKO V-4499, Bank Gospodarstwa Spółdzielczego 8.
Kolportaż (abonament, pojedyncze egzemplarze i kolporterzy): Poznań, ul. Bukowska 3. — Telefon 78-64.
Konto PKO V-4400. Bank Gospodarstwa Spółdzielczego 25.
Redaktor naczelny: Jan Zagierski. Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik". Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu. K—15677